DZIŚ PO STRONIE SENIORA

# BEZPIECZNE PRZYJMOWANIE LEKÓW

## KTÓRE Z NICH MOŻNA ŁĄCZYĆ, A KTÓRYCH NIE WOLNO

Nr ISSN 2353-6160
Nr indeksu 350-028

www.dziennikbaltycki.pl

Nr 263 (24 925) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

*Czwartek, 12.11.2026*

81 *lat*

Dziennik Bałtycki

**Relaks**

**Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV**

**Gdańsk**

## Będzie protest przed siedzibą Prokuratury Okręgowej

Sprawa dotyczy Szpitala Klinicznego na gdańskiej Zaspie i działań wymiaru sprawiedliwości w kwestii zabiegów przerywania ciąży
**– Str. 4**

**Malbork**

## Szpitalne hospicjum otoczy opieką większą liczbę pacjentów

Hospicjum w Szpitalu im. dr Jadwigi Obodzińskiej-Król w Malborku będzie przyjmowało więcej pacjentów wymagających opieki paliatywnej
**– Str. 4**

**Straż miejska i policja** przeprowadziły kontrole użytkowników dróg w rejonach przejazdów kolejowych **– Str. 5**

**Przetarg na dokumentację projektową** dla budowy kolejnych dwóch odcinków Drogi Czerwonej ogłosiła GDDKiA
**– Str. 6**



FOT. POLSKA PRESS

**O tym się mówi**

# W kominie ogień, w portfelu pustka! Właściciele domów igrają z losem

Edyta Okoniewska, Joanna Surażyńska

**Pożar może odebrać im dom, a brak jednego dokumentu szansę na odszkodowanie. Na Pomorzu setki kominów stają w ogniu. Kominiarze alarmują, że niektórzy właściciele świadomie rezygnują z kontroli. A największego niebezpieczeństwa domownicy mogą nawet nie zauważyć.**




FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK/POLSKA PRESS

**Na Pomorzu strażacy każdego roku setki razy wyjeżdżają do pożarów sadzy**

Najpierw zaniedbany komin, potem ogień i strach o cały dom. Na Pomorzu strażacy każdego roku setki razy wyjeżdżają do pożarów sadzy. Tylko w ubiegłym roku odnotowano 858 takich zdarzeń, a w 2026 roku już 688. Strażacy ostrzegają, że skutki zaniedbań mogą być tragiczne. Kominiarze przypominają o obowiązkowych przeglądach i przestrzegają przed problemami z wypłatą odszkodowania.

Sezon grzewczy to czas, kiedy szczególnie ważny staje się stan kominów i przewodów wentylacyjnych. Niestety, nie wszyscy właściciele domów pamiętają o ich regularnym kontrolowaniu i czyszczeniu. Tymczasem zapalenie się nagromadzonej sadzy może doprowadzić do uszkodzenia komina, a nawet pożaru budynku. Zagrożeniem jest również tlenek węgla, którego obecności człowiek nie jest w stanie wyczuć.

Dane pomorskich strażaków pokazują skalę problemu. W 2023 roku w województwie pomorskim odnotowano 924 pożary sadzy w kominach. W 2024 roku było ich 850, a w 2025 roku 858. Z przekazanych redakcji „Dziennika Bałtyckiego" danych wynika, że w 2026 roku doszło już do 688 takich zdarzeń, a przecież sezon grzewczy dopiero się zaczyna.

Strażacy podkreślają, że wielu niebezpiecznych zdarzeń można uniknąć. Podstawą są regularne kontrole, czyszczenie kominów i prawidłowe użytkowanie urządzeń grzewczych.

– Przegląd jest konieczny przede wszystkim dla naszego bezpieczeństwa. Nie powinno się tego traktować jako obowiązku, ale jako inwestycję w bezpieczeństwo nasze i naszych bliskich – mówi mł. asp. Dawid Westrych, rzecznik prasowy pomorskiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej.

Jak zaznacza, strażacy zawsze reagują na zgłaszane zagrożenia, ale to od samych mieszkańców w dużej mierze zależy, czy uda się im zapobiec. Zaniedbanie komina może oznaczać nie tylko poważne straty materialne, ale również zagrożenie zdrowia i życia domowników.

### Rezygnują z kontroli

Obowiązkowe przeglądy powinny być wykonywane co najmniej raz w roku przez osoby posiadające odpowiednie uprawnienia. Jak mówi Juliusz Kiona z firmy Kominiarz Expert, część właścicieli nieruchomości nie wie o tym obowiązku, a niektórzy świadomie rezygnują z kontroli, uznając ją za niepotrzebną.

Tymczasem sama wizyta fachowca nie jest szczególnie uciążliwa. W typowym domu kontrola trwa maksymalnie kilkadziesiąt minut. Kominiarz sprawdza m.in. drożność przewodów, przepływ powietrza, stan kanałów dymowych, ewentualne pęknięcia oraz nagromadzone zanieczyszczenia. Jeśli komin wymaga czyszczenia, prace często można wykonać z poziomu dachu, bez większych niedogodności dla mieszkańców.

Koszt przeglądu wynosi około 250 zł. Ostateczna cena zależy jednak od rodzaju nieruchomości i zakresu wykonywanych czynności.

Warto przy tym pamiętać, że coroczny przegląd nie zastępuje regularnego czyszczenia przewodów. W przypadku ogrzewania paliwami stałymi, np. drewnem czy węglem, należy je czyścić co najmniej cztery razy w roku, a przy paliwach gazowych i płynnych co najmniej dwa razy.

– Kominiarza zapraszam regularnie. Przy dzisiejszych kosztach remontów wolę wydać kilkaset złotych na kontrolę niż później martwić się o dom i bezpieczeństwo rodziny. To przecież niewielka kwota w porównaniu do tego, ile można stracić – mówi Anna Literska z powiatu kościerskiego. – Lepiej zapobiegać niż później żałować – dodaje.
**– Str. 3**

eprasa.pl 1016800053

**POLECAMY**

JUTRO: Bohaterowie. To oni powstrzymali zamachowca w Krakowie

12.11.2026
Czwartek

**Dziś imieniny:** Benedykta, Stanisława, Mikołaja
**Telefon alarmowy:** 112

DZIENNIK BAŁTYCKI

**Redaktor naczelny**
Maciej Sandecki
**Z-ca redaktora naczelnego**
Mariusz Leśniewski
**Wydawca**
Tomasz Chudzyński, Krzysztof Juras, Mariusz Lesniewski, Dariusz Olejniczak

**www.dziennikbaltycki.pl**

**Polska Press**
**Makroregion Pomorze**
**Redakcja**
ul. Połęże 3,
80-720 Gdańsk, tel. 32 634 21 00
internet@dziennikbaltycki.pl
**Prezes Makroregionu**
Piotr Grabowski
**Dyrektor reklamy**
Ewa Żelazko
**Dyrektor marketingu**
Robert Gromowski
**Druk**
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

**Wydawca Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
**Prezes Zarządu Polska Press Grupy**
Robert Feluś
**Redaktor naczelny Polska Press Grupy**
Marek Twaróg
**Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG**
Tomasz Bocheński
**Dyrektor kolportażu PPG** Tomasz Osoliński
**Biuro Konsumenta PPG**
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikbaltycki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

**KALENDARIUM**

**Antarktyda**

### 1912: Na Lodowcu Szelfowym Rossa na Antarktydzie znaleziono zamrożone ciała Roberta Falcona Scotta i pozostałych członków jego wyprawy na biegun południowy.

Grupa poszukiwawcza pod wodzą Edwarda Atkinsona natrafiła na namiot, w którym spoczywali Scott, Edward Wilson i Henry Bowers. Ciała leżały w śpiworach. Scott – prawdopodobnie ostatni zmarły – znajdował się pośrodku. Około 18 km od składu One Ton Depot. Wcześniej zginęli Edgar Evans i Lawrence Oates, których ciał nie odnaleziono. Odzyskano dzienniki, listy pożegnalne oraz 16 kg skamieniałości Glossopteris, potwierdzających, że Antarktyda była niegdyś cieplejsza i połączona z innymi kontynentami. Namiot złożono nad zmarłymi, usypano kopiec śnieżny zwieńczony krzyżem ze nart. Norweski uczestnik wyprawy Tryggve Gran opisał widok jako koszmar – skóra żółta i przezroczysta od mrozu. Miejsce pochówku z czasem zniknęło pod śniegiem i dryfuje wraz z lodowcem.

**USA**

### 1984: Ukazał się album Madonny Like a Virgin.

To drugi album studyjny Madonny, wydany nakładem Sire Records. Producentem został Nile Rodgers z Chic, wybrany przez artystkę ze względu na jego pracę przy Let's Dance Davida Bowiego. Nagrania powstały w kwietniu i maju 1984 w nowojorskim Power Station. Płyta zawiera hitowe single: tytułowy utwór (pierwszy numer 1 Madonny na Billboard Hot 100), „Material Girl", „Angel" i „Dress You Up".
Album szybko osiągnął pierwsze miejsce na Billboard 200 i stał się pierwszym albumem kobiety, który sprzedał się w USA w ponad 5 milionach egzemplarzy. RIAA przyznała mu status diamentowy (10 mln sztuk). Światowa sprzedaż przekroczyła 21 milionów kopii. Okładka, autorstwa Stevena Meisela, z Madonną w koronkowej sukni ślubnej, budziła kontrowersje.
Płyta ugruntowała status Madonny jako globalnej ikony popu i otworzyła erę „Madonnamanii". Znakiem rozpoznawczym artystki stała się prowokacja. Najnowsza płyta Madonny to „Confessions II".

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Bałtycki"

**tel. 58 728 08 17**
**bok.prenumerata@polskapress.pl**
**prenumerata.dziennikbaltycki.pl**

**POGODA**

dziś
4°C/1°C

jutro
6°C/2°C

**ROZMOWA**

# Agnieszka Dziemianowicz-Bąk: Mobbing to uporczywe nękanie pracownika

**Karolina Kropiwiec (PAP)**

**Za mobbing nie mogą być uznane zachowania incydentalne, ale także wyrażona we właściwej formie, uzasadniona krytyka - mówi ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk**


FOT. GOV.PL

**5 listopada weszła w życie nowelizacja Kodeksu pracy, która ma zwiększyć ochronę pracowników przed mobbingiem. Czy teraz pracownikowi łatwiej będzie udowodnić mobbing?**

Zdecydowanie tak. To jest jeden z celów tej nowelizacji. Dotychczasowa definicja mobbingu w Kodeksie Pracy pochodziła sprzed ponad 20 lat. W tym czasie kultura pracy radykalnie się zmieniła, na szczęście na lepsze. Zachowania, które jeszcze 20 lat temu, nawet jeżeli krzywdzące, były akceptowalne, dziś akceptowalne nie są.

Poza tym dotychczasowa definicja mobbingu była bardzo złożona, skomplikowana. Problem z jej zrozumieniem miały nie tylko osoby, które miały poczucie, że zostały skrzywdzone, ale nawet wymiar sprawiedliwości, już nie mówiąc o pracodawcach. Wszyscy byli tutaj w chaosie. Sprawy trafiały do sądów, sądy je umarzały, a osoby pozostawały bez sprawiedliwości. Dlatego postanowiliśmy to uporządkować.

**To jakie zachowania mogą stanowić mobbing według nowych przepisów?**

Nowa definicja jest bardzo prosta. Mobbing to uporczywe nękanie pracownika. Co to znaczy uporczywe nękanie? To nękanie nawracające, stałe, powtarzające się. Nie wskazujemy jednoznacznie w ustawie, jak długo muszą trwać takie zachowania, bo to zawsze jest sprawa indywidualna. Może być tak, że jakieś zachowania nawracają, powtarzają się w krótszym okresie i już można będzie mówić o mobbingu. Może być też tak, że takie zachowania powracają w okresie dłuższym i także to będzie mobbingiem.

**Agnieszka Dziemianowicz-Bąk: - Nadal na pracowniku będzie spoczywał ciężar udowodnienia swojej krzywdy**

To, co ważne, to że w tej nowelizacji jasno wskazujemy, co mobbingiem nie jest. Za mobbing nie mogą zostać uznane zachowania incydentalne. Nawet jeżeli są nieprawidłowe, niepożądane i mogą prowadzić do naruszenia dóbr osobistych. Jeżeli są pojedyncze, to jeszcze mobbingiem nie są. Musi występować ten element uporczywości.

Wskazujemy też jasno, że za mobbing nie może zostać uznana, wyrażona we właściwej formie, uzasadniona krytyka pracy i pracownika. To jest z kolei coś, na co czekali pracodawcy - jasne oddzielenie, co mobbingiem jest, a co mobbingiem nie jest.

**Niektórzy pracodawcy zwracają jednak uwagę, że pojęcie uzasadnionej krytyki nie jest precyzyjne i budzi wątpliwości. Jaka krytyka jest więc mobbingiem?**

Na przykład taka, która jest wyrażona w nieakceptowalnej formie. Można pracownikowi dać informację zwrotną, nawet stanowczo, ale kulturalnie. Ale można sobie wyobrazić sytuację, w której szef poniża, krzyczy, posuwa się do wycieczek osobistych, mówi nie o efektach pracy, ale o tej osobie i tutaj już, jeśli takie zachowania przyjmują formę uporczywego nękania, mielibyśmy do czynienia z mobbingiem.

Co bardzo ważne, nawet jeżeli sąd uzna, że do mobbingu nie doszło, będzie też zobowiązany zbadać, czy nie doszło do innego typu naruszenia dóbr osobistych. Do tej pory było tak, że jeżeli sąd nie widział zachowań mobbingowych, to po prostu oddalał dany pozew, nawet jeżeli widział, że jakaś krzywda się pojawiła. Od dziś jest inaczej. Pracownik, jeżeli wykaże, że został skrzywdzony, będzie mógł liczyć na sprawiedliwość.

**Ale to nadal na pracowniku będzie spoczywał ciężar udowodnienia swojej krzywdy?**

Tak, nie mamy tutaj do czynienia z odwróconym ciężarem dowodu. Osoba, która ma poczucie, że doświadczyła mobbingu, będzie musiała udowodnić, że tak rzeczywiście było.

**Według nowych przepisów intencje mobbera się nie liczą. Można niewłaściwie traktować drugiego człowieka, nawet o tym nie wiedząc.**

Intencje nie mogą być kluczowe. Można sobie wyobrazić sytuację, w której ktoś jest przekonany, że podejmuje się jakichś działań, żeby zdyscyplinować, albo zaprowadzić porządek, ale te działania przyjmują formę uporczywego nękania. I to jest mobbing. Tak samo zmienia się rozumienie mobbingu, jeżeli chodzi o skutki, jakie on wywołuje. Do tej pory było tak, że skutek w postaci np. rozstroju zdrowia był istotny dla udowodnienia, że do mobbingu doszło. W tej chwili to nie będzie miało aż takiego znaczenia, bo ofiarą mobbingu może paść osoba mniej lub bardziej odporna psychicznie.

eprasa.pl 1016800053

POMORZE

# Kominiarze biją na alarm! Te błędy słono kosztują

Dom może pójść z dymem, a odszkodowania może nie być! Kominiarze ostrzegają przed kosztownymi zaniedbaniami, a strażacy przed cichym zabójcą, który nie ma ani zapachu, ani koloru. Wystarczy jeden błąd

**J. Surażyńska, E. Okoniewska**



ROBERT WOZNIAK,ROBERT WOZNIAK

**Zaniedbany komin, niesprawna wentylacja czy brak czujki mogą mieć poważne konsekwencje**

Ogień może strawić dom, ale dramat właściciela wcale nie musi się na tym skończyć. Kolejny „cios" może przyjść ze strony ubezpieczyciela, który zażąda dokumentów potwierdzających przegląd komina. To jednak niejedyna pułapka czyhająca na mieszkańców. Strażacy ostrzegają również przed zagrożeniem, którego nie widać ani nie czuć.

Kominiarze zwracają uwagę na konsekwencje finansowe zaniedbań. Po pożarze komina ubezpieczyciel może poprosić właściciela nieruchomości o dokumenty potwierdzające przeprowadzanie wymaganych kontroli. Ich brak może stać się powodem sporu, a nawet odmowy wypłaty odszkodowania.

Co istotne, obecnie nie można już liczyć na uzupełnienie dokumentacji z wcześniejszą datą.

– Nie ma co liczyć, że przegląd kominiarski ktoś wystawi po fakcie – podkreśla Juliusz Kiona z firmy Kominiarz Expert.

Od 2023 roku protokoły z okresowych kontroli przewodów kominowych sporządzane są elektronicznie w Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). Dzięki temu wykonanie przeglądu jest odnotowywane w systemie.

## Szczelne okna i zatkane kratki. Tak można sprowadzić niebezpieczeństwo

Zanieczyszczony lub niedrożny komin to nie tylko ryzyko pożaru. Równie poważnym zagrożeniem jest zatrucie tlenkiem węgla, nazywanym czadem. Gaz ten powstaje podczas niepełnego spalania paliwa, do którego może dochodzić między innymi wskutek niedostatecznego dopływu tlenu. Niedrożny przewód kominowy może powodować cofanie się spalin do pomieszczeń, zwiększając ryzyko zatrucia śmiertelnie niebezpiecznym tlenkiem węgla.

Jak podkreślają eksperci z Państwowej Straży Pożarnej, mieszkańcy, chcąc zatrzymać jak najwięcej ciepła w domach, niekiedy ograniczają wentylację. Tymczasem sprawny dopływ powietrza jest niezbędny do bezpiecznego działania wielu urządzeń grzewczych. Nie wolno zasłaniać kratek wentylacyjnych w łazienkach ani otworów wentylacyjnych w drzwiach. Niestety, w wielu domach wciąż praktykuje się taki zwyczaj.

Szczególną ostrożność należy zachować również w nowoczesnych, szczelnych budynkach. Jeśli okna nie mają nawiewników, a w domu znajduje się kominek, trzeba zadbać o wentylację. W takich sytuacjach konieczne może być także uchylenie okna. Kluczowe jest również regularne wietrzenie pomieszczeń.

– Tlenek węgla jest bezbarwny i bezwonny, nie jesteśmy w stanie go wykryć naszymi zmysłami. Dlatego tak ważne jest posiadanie czujki tlenku węgla, która na czas poinformuje o zagrożeniu – mówi mł. asp. Dawid Westrych, rzecznik prasowy Pomorskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP.

Jak dodaje, urządzenie spełniające odpowiednie normy można kupić już za około 100 zł. Czujka oczywiście nie zastępuje przeglądów ani sprawnej wentylacji, ale może odpowiednio wcześnie ostrzec domowników o niebezpieczeństwie.

– Mamy w domu kominek i wcześniej nie zastanawiałam się, jak ważna jest wentylacja. Człowiek uszczelnia okna, żeby nie tracić ciepła, a nie myśli o zagrożeniu. Czujkę czadu już kupiliśmy, bo przy takich rzeczach nie ma sensu oszczędzać – mówi Mariola z Kartuz. – To niewielki wydatek w stosunku do funkcji, jaką spełnia.

## Kominiarz już nie tylko w cylindrze. Młodych fachowców brakuje

Choć kontrole kominów pozostają obowiązkowe, w branży pojawia się kolejny problem. Coraz mniej młodych ludzi chce zdobywać kwalifikacje kominiarskie.

– Mistrzów kominiarskich jest coraz mniej – przyznaje Juliusz Kiona.

Jak wyjaśnia, droga do uzyskania kwalifikacji mistrzowskich jest długa. Zdobywanie doświadczenia i kolejnych uprawnień może zajmować od kilku do kilkunastu lat. To jeden z powodów, dla których młodzi ludzie niechętnie wybierają ten zawód.

**Tlenek węgla jest bezbarwny i bezwonny, nie jesteśmy w stanie go wykryć naszymi zmysłami. Dlatego tak ważne jest posiadanie czujki tlenku węgla**

**MŁ. ASP. DAWID WESTRYCH**
rzecznik prasowy KW PSP

Zdaniem kominiarza problemem jest również przestarzały wizerunek profesji. Wielu osobom kominiarz nadal kojarzy się z człowiekiem w cylindrze, ubrudzonym sadzą i noszącym linę przewieszoną przez ramię. Tymczasem współczesne kominiarstwo wygląda zupełnie inaczej.

– Zmieniają się systemy grzewcze, wentylacja i technologie stosowane w budynkach, a wraz z nimi zakres obowiązków fachowców. W domach ogrzewanych wyłącznie pompami ciepła nie powstaje sadza – podkreśla Juliusz .

Nowoczesny kominiarz musi więc znać nie tylko tradycyjne instalacje dymowe, ale również rozwiązania stosowane we współczesnym budownictwie.

Niezależnie od rodzaju ogrzewania strażacy i kominiarze przypominają o jednym: na bezpieczeństwie nie warto oszczędzać. Zaniedbany komin, niesprawna wentylacja czy brak czujki mogą mieć konsekwencje znacznie poważniejsze niż koszt wizyty fachowca.Tym bardziej że wiele zagrożeń rozwija się niezauważenie, a pierwsze niepokojące sygnały mogą pojawić się dopiero wtedy, gdy sytuacja staje się niebezpieczna. Regularne kontrole pozwalają wykryć usterki, zanim doprowadzą do poważnych problemów. Warto więc sprawdzić, kiedy ostatnio kominiarz odwiedził nasz dom. Kilkadziesiąt minut poświęconych na przegląd może oszczędzić wielu zmartwień.

AUTOREKLAMA 0211608860




eprasa.pl 1016800053

GDAŃSK

# Dziś zaprotestują przed siedzibą prokuratury

Jacek Wierciński

**Tydzień temu informowaliśmy, że szpital na gdańskiej Zaspie przygotowuje dla śledczych dokumentację medyczną na temat przeprowadzonych aborcji. O niezgodzie na traumatyzowanie „kobiet, które musiały przerwać ciążę w wyniku zagrożenia życia lub doświadczenia gwałtu", mówią organizatorki protestu przed prokuraturą.**



FOT. KAROLINA MISZTAL

Kwestia zabiegów przerywania ciąży w gdańskim szpitalu od dawna budzi ogromne emocje

O śledztwie wszczętym po zawiadomieniu, kierowanej przez znaną działaczkę antyaborcyjną Kaję Godek, Fundacji Życie i Rodzina w marcu poinformowała Prokuratura Okręgowa w Gdańsku. Jak przekazali funkcjonariusze, postępowanie dotyczy podejrzenia, że „co najmniej 7 zabiegów przerwania ciąży" w Szpital św. Wojciecha przeprowadzono niezgodnie z prawem (w tym minimum dwa „poprzez podanie chlorku potasu w okresie gdy dziecko poczęte osiągnęło zdolność do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej").

- Pragniemy zwrócić uwagę, że każda forma postępowania medycznego stosowana w naszej placówce wynika wprost z zapisów umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia oraz jest oparta na obowiązujących przepisach prawa – zapewniała ponad pół roku temu Katarzyna Brożek, rzeczniczka prasowa zarządcy placówki.

Spółka Copernicus Podmiot Leczniczy sp. z o.o. odmówiła zarazem wydania śledczym dokumentacji medycznej zabiegów i zażaliła postanowienie prokuratora w tej sprawie. Stało się to przedmiotem sporu o tzw. właściwość rzeczową między Sądem Okręgowym w Gdańsku, a Sądem Rejonowym Gdańsk-Północ. Drugi z wymienionych, zobligowany do tego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku, nie uwzględnił zażalenia i nakazał szpitalowi przekazanie dokumentacji funkcjonariuszom.

- Sąd podkreślił, że prokurator w treści swojego postanowienia wskazał na wyraźne kryteria, pozwalające na jednoznaczne określenie zakresu żądania, a zważywszy na tajemnicę śledztwa, udostępniona dokumentacja nie będzie dostępna dla osób postronnych – wskazał, szeroko relacjonując dla „Dziennika Bałtyckiego" motywy tego prawomocnego postanowienia sędzia Mariusz Kaźmierczak, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Gdańsku do spraw karnych.

Prokuratura potwierdziła wymianę z reprezentantem placówki korespondencji o podjęciu „czynności wygenerowania żądanej dokumentacji" i przygotowania jej na nośniku elektronicznym. Jednak sądowe zapewnienia o tajemnicy postępowania nie uspokajają wszystkich.

- To, że aborcją zajmuje się prokuratura, obniża zaufanie pacjentek do systemu ochrony zdrowia i do samego faktu, że aborcja jest w Polsce legalna. Ma to na celu zastraszenie kobiet i zniechęcenie personelu medycznego do udzielania świadczeń. Nie do wyobrażenia jest dla nas, że Prokuratura tańczy tak, jak Kaja Godek jej zagra – piszą w komentarzu, poświęconym nakazowi wydania dokumentów medycznych, dotyczących aborcji przez gdański szpital, działaczki Fundacji Widzialne. - Tymczasem rządzący zaklinają rzeczywistość. Nowacka w wywiadzie z TVN24 w październiku 2026 powiedziała: „nie ma też poczucia, tak jak było za czasów Ziobry, że wyśle prokuratorów do ginekologów i do szpitali. Żurek [Prokurator Generalny] tego nie robi, Bodnar też tego nie robił. Więc jest ten oddech realny". Ciekawe, czy ten oddech czuje dziś personel szpitalny na Zaspie i kobiety, które legalnie przerwały tam ciążę... - dodają.

Tymczasem w czwartek 12 listopada, o godzinie 17, przy Wałach Jagiellońskich - przed siedzibą Prokuratury Okręgowej w Gdańsku - zapowiedziano „protest przeciwko działaniom wymierzonym w pacjentki szpitala".

- Rząd obiecywał, że tego rodzaju działania to pieśń przeszłości, a Waldemar Żurek nigdy nie pozwoli na terroryzowanie kobiet jak za czasów Zbigniewa Ziobry. Kolejny raz przekonujemy się, że jest inaczej. Nie zgadzamy się na dalsze traumatyzowanie kobiet, które musiały przerwać ciążę w wyniku zagrożenia życia lub doświadczenia gwałtu. Państwo musi stać po stronie naszego bezpieczeństwa – deklaruje w rozmowie z „Dziennikiem Bałtyckim" Barbara Brzezicka, radna Sopotu i rzeczniczka organizującego demonstrację Okręgu Pomorskiego partii Razem.
- Analogiczna sytuacja niedawno miała miejsce we Wrocławiu. Posłanka Razem wystosowała interwencję poselską w tej sprawie i planujemy również w Gdańsku podjąć takie działania – zastrzega.

MALBORK

# Szpitalne hospicjum otoczy opieką większą liczbę pacjentów

Radosław Konczyński

**Hospicjum w Szpitalu im. dr Jadwigi Obodzińskiej-Król w Malborku będzie przyjmowało więcej pacjentów wymagających opieki paliatywnej. Jednocześnie aktualne są plany utworzenia nowej placówki przez samorząd powiatu.**

Jedyne hospicjum stacjonarne w powiecie malborskim działa od 1 czerwca br. w szpitalu zarządzanym przez Powiatowe Centrum Zdrowia. Na ten cel za ponad 500 tys. zł został zaadaptowany dawny oddział covidowy. W ostatnich miesiącach zajęte były maksymalnie 4-6 łóżek.

- Na tym oddziale stworzyliśmy 11 miejsc i chcemy maksymalnie zwiększyć dostępność. Możemy to zrobić dzięki temu, że udało nam się znaleźć dodatkową kadrę. Będziemy mieli więc 5-6 lekarzy, w tym dwóch mocno zaangażowanych w pracę w hospicjum. Jest szansa, że już od połowy listopada będziemy w stanie jednocześnie przyjąć 11 pacjentów - mówi Paweł Chodyniak, prezes PCZ w Malborku.

Kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, obowiązujący do końca 2027 roku, został zawarty na 4 miejsca.

- Kontrakt jest mały, ale trzeba pamiętać, że opieka hospicyjna jest świadczeniami nielimitowanymi, czyli NFZ płaci za świadczenia udzielane każdemu pacjentowi, który zostanie otoczony opieką. Tylko że za świadczenia wykonane ponad przyznany limit środki wypłacane są z opóźnieniem. Obecnie średni czas opóźnień w wypłacie tak zwanych nadlimitów to pół roku, trzy kwartały - wyjaśnia Paweł Chodyniak.

Jednak to nie zniechęca prezesa PCZ do zwiększenia liczby pacjentów. - Jest taka potrzeba, ponieważ do wszystkich hospicjów są kolejki. U nas również, ale ona jest niewielka. Poza tym, hospicjum na 4-5 miejsc w dłuższym okresie nie miałoby racji bytu, a na 10-11 łóżek już tak - dodaje szef spółki medycznej.

O uruchomienie hospicjum stacjonarnego wraz z prezesem PCZ mocno zabiegał starosta malborski Piotr Szwedowski. Powiatowe Centrum Zdrowia jest spółką należącą w stu procentach do samorządu powiatu. Jak wyjaśnia, wcześniej mieszkańcy trafiali daleko poza powiat, pozbawieni bliskości rodziny, tak ważnej w trudnych chwilach chorób terminalnych.

**Będziemy mieli więc 5-6 lekarzy. Jest szansa, że już od połowy listopada będziemy w stanie jednocześnie przyjąć 11 pacjentów**

**PAWEŁ CHODYNIAK**
prezes PCZ w Malborku

- Z perspektywy czasu okazało się, że była to jedyna słuszna decyzja, która przyszła we właściwym czasie, bo potwierdziło się, że mieszkańcy potrzebują takiej placówki. Jestem bardzo zadowolony, że hospicjum działa, i bardzo zadowolony z pracy i zaangażowania personelu – mówi Piotr Szwedowski.

Wciąż aktualny jest pomysł budowy całkiem nowego ośrodka hospicyjnego przez powiat malborski w warunkach pozaszpitalnych. Starosta już nawet wybrał teren przy ulicy św. Faustyny Kowalskiej. Zarząd Powiatu jest w trakcie procedur związanych z nieodpłatnym uzyskaniem gruntów od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, bo właścicielem działki jest Skarb Państwa.

- Złożyliśmy już do KOWR formalny wniosek wraz z ogólną, bardzo wstępną koncepcją zagospodarowania. Chodzi o 4-hektarową działkę w otoczeniu starodrzewia. Czekamy na odpowiedź z KOWR. Mam nadzieję, że wniosek będzie pozytywnie rozpatrzony i będziemy mogli podpisać akt notarialny w sprawie przejęcia nieruchomości, co otworzy nam drogę do dalszych działań. Zastanawiamy się, czy później nie ogłosić konkursu dla architektów na zagospodarowanie terenu, ale jeszcze za szybko mówić o szczegółach i terminach. W najbliższej przyszłości na pewno mocno nas będzie absorbować poważna inwestycja, jaką jest uruchomienie zakładu aktywności zawodowej. Ale chcielibyśmy równolegle przygotować dokumentację dla nowego hospicjum.

eprasa.pl 1016800053

GDAŃSK

# Akcja straży miejskiej i SOK na przejazdach

Maciej Krajewski

**W ostatnich dniach patrole wspólne patrole gdańskich strażników miejskich i funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei, wzięły pod lupę przejazdy kolejowe w mieście - dokładniej zachowanie kierowców oraz pieszych w ich pobliżu.**




FOT.STRAŻ MIEJSKA W GDAŃSKU

Jeden z patroli obserwujący zachowanie użytkowników dróg na przejeździe kolejowym

Wspólna akcja służb objęła przejazdy kolejowe na Oruni, Lipcach i Olszynce w Gdańsku. Funkcjonariusze przyglądali się zarówno kierowcom, jak i pieszym, którzy ignorują ostrzeżenia oraz przepisy ruchu drogowego, w tym migające czerwone światła czy opuszczające się szlabany.

W ciągu dóch dni strażnicy wystawili 10 mandatów karnych za nieprzestrzeganie przepisów. W przypadku jednej osoby skierowali natomiast wniosek do sądu za „szczególnie rażące wykroczenie".

Przede wszystkim jednak owymi działaniami mundurowi starają się uświadomić podróżującym, dlaczego nie wolno lekceważyć sygnalizacji i szlabanów.

- Wielu kierowców i pieszych uważa, że „zdąży" albo że pociągu jeszcze nie widać. To śmiertelna pułapka! - zauważają gdańscy strażnicy miejscy.

Funkcjonariusze zwracają uwagę na trzy główne aspekty, które wejście na przejazd mimo sygnałów i zamkniętych szlabanów czynią tak niebezpiecznym i nieodpowiedzialnym:

Droga hamowania pociągu - kład towarowy lub pospieszny jadący z dużą prędkością potrzebuje nawet od kilkuset metrów do ponad kilometra, aby całkowicie się zatrzymać. Maszynista nie jest w stanie zahamować w miejscu!

Masa i gabaryty - zderzenie samochodu z pociągiem wygląda w fizyce tak, jakby auto zderzyło się ze ścianą z betonu. Szanse na przeżycie w pojeździe są znikome.

Czas to złudzenie - pociągi poruszają się znacznie szybciej, niż nam się wydaje - nowoczesne składy osiągają ogromne prędkości niemal bezszelestnie.

- Pamiętajcie: szlabany i sygnalizatory nie są ozdobą, chronią Twoje życie. Lepiej stracić kilka minut, niż wszystko. Apelujemy o rozsądek, czujność i bezwzględne stosowanie się do przepisów na przejazdach kolejowych - dodają strażnicy miejscy.

POMORZE

# Powstanie nowa droga do plaży

Maciej Krajewski

**Polskie Elektrownie Jądrowe porozumiały się z gminą Choczewo w sprawie drogi do plaży w Słajszewie. Nowa trasa zastąpi dotychczasową, którą inwestor przejął na potrzeby budowy „jądrówki".**

Nowa droga do plaży - tzw. Trasa Srebrna - poprowadzi od ul. Dębowej w Sasinie do Kanału Biebrowskiego. Ma być podobnej długości, co pierwotna trasa ze Słajszewa nad morze, która przebiegała przez sam środek obszaru budowanej elektrowni jądrowej Lubiatowo-Kopalino.

- Miejscowość Słajszewo została pozbawiona dotychczasowego dojścia do morza, dlatego we współpracy z PEJ musieliśmy wytyczyć alternatywną drogę - tłumaczy Jarosław Bach, wójt gminy Choczewo. - To rozwiązanie, które pozwoli utrzymać atrakcyjność turystyczną Słajszewa także w okresie realizacji inwestycji.

PEJ oraz gmina Choczewo będą współpracować w celu zapewnienia tytułów prawnych, niezbędnych do realizacji przedsięwzięcia. Spółka zajmie się też pracami budowlanymi - remontem części ul. Dębowej i budową odcinka drogi wewnętrznej między Kanałem Biebrowskim a rzeką Chełst, wraz z tymczasowymi przeprawami.

PEJ posiada już umowy ramowe z wykonawcami robót. Po otrzymaniu niezbędnej dokumentacji od gminy Choczewo spółka rozpocznie procedury, związane z wyłonieniem wykonawcy, co w konsekwencji pozwoli też rozpocząć prace budowlane. Jak zakłada wiceprezes PEJ, Michał Olszewski, nowa droga ma być oddana do użytku w 2027 r., przed rozpoczęciem sezonu letniego.

Wypracowano projekt około 5-kilometrowej trasy. Mieszkańcy i turyści już w przyszłym sezonie będą mogli wygodnie i bezpiecznie dotrzeć na plażę.

REKLAMA 0011610992

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA ROLNICTWA
Oddział Terenowy w Pruszczu Gdańskim

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży, wchodzącej w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa

Przedmiotem wykazu jest nieruchomość gruntowa **zabudowana**, położona w gminie **Redzikowo**, powiat słupski, województwo pomorskie, oznaczona w ewidencji gruntów obr. **Lubuczewo** jako działki nr:

- **7/22** o pow. **4,8139 ha**, w tym grunty rolne zabudowane o pow. 4,7439 ha w klasie Br-RV – 4,7439 ha, grunty pod rowami o pow. 0,01 ha w klasie W-RV – 0,01 ha, nieużytki o pow. 0,06 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Słupsku prowadzona jest księga wieczysta nr SL1S/00051905/5,
- **40/8** o pow. **1,6134 ha**, w tym grunty rolne zabudowane o pow. 1,6134 ha w klasie Br-RV – 1,6134 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Słupsku prowadzona jest księga wieczysta nr SL1S/00051905/5,
- **223** o pow. **0,04 ha**, w tym grunty pod rowami o pow. 0,04 ha w klasie W-RV – 0,04 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Słupsku prowadzona jest księga wieczysta nr SL1S/00051905/5.

**Łączna powierzchnia nieruchomości wynosi 6,4673 ha.**

Powyższe informacje podajemy na podstawie danych z ewidencji gruntów Starostwa Powiatowego w Słupsku. Działy III i IV wolne od wpisów. Nieruchomość położona przy drodze powiatowej nr 1120G.

Wójt Gminy Redzikowo informuje, iż działki nr **40/8, 7/22,** położone w obr. Lubuczewo, objęte są obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z powyższym nieruchomości znajdują na terenie oznaczonym jako:

- **36-RU –** *Teren obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych, hodowlanych, ogrodniczych.*

Działka nr **223** obr. Lubuczewo została objęta planem ogólnym Gminy Redzikowo. Nieruchomość jest objęta w strefie planistycznej: **55SN** – strefa zieleni i rekreacji.

Cena nieruchomości: **2 233 880,00 zł** (słownie: dwa miliony dwieście trzydzieści trzy tysiące osiemset osiemdziesiąt złotych 00/100)

Wykaz podlega publikacji w dniach: od 12.11.2026 r. do 27.11.2026 r.

Pozostałe informacje w przedmiocie sprawy można uzyskać w siedzibie KOWR O/T Pruszcz Gdański, Sekcji Zamiejscowej w Słupsku, tel. 59 844 78 43 lub 59 844 78 11.

Pełna treść wykazu dostępna jest na stronie internetowej:
www.nieruchomoscikowr.gov.pl

REKLAMA 0011611466

Obwieszczenie Starosty Puckiego
o wydaniu decyzji ZRID na realizację inwestycji drogowej

Starosta Pucki, działając na podstawie art. 11 a, 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311), w związku z art. 10, art. 49 i art. 104 Kodeksu postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 1691), zawiadamia o wydaniu w dniu 28.10.2026 r., na rzecz Wójta Gminy Krokowa, decyzji nr AB/RW-6740/136/26/GK o pozwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.:

**„Przebudowa drogi gminnej nr 108006G wraz z budową ronda na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 213, drogi powiatowej nr 1526G oraz drogi gminnej 108006G", na działkach o nr ew.:**

**w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego dróg wojewódzkich:**
**527, 496/7 (496/6), 496/10 (496/5), 496/12 (496/1), 531/1 (531), 525/5 (525/1), 525/7 (525/3), 525/9 (525/4), 528/24 (528/5), 532/1 (532), 491/11 (491/5), 491/13 (491/4) – *jednostka ewidencyjna Krokowa, obręb geodezyjny 221106_2.0022 Żarnowiec, w gminie Krokowa**

**w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego dróg powiatowych:**
**496/8 (496/6), 496/11 (496/5), 496/13 (496/1), 531/2 (531), 525/6 (525/1), 525/8 (525/3), 524/1, 524/3, 523/3, 523/1 – *jednostka ewidencyjna Krokowa, obręb geodezyjny 221106_2.0022 Żarnowiec, w gminie Krokowa****

**w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego dróg gminnych:**
**491/10 (491/5), 491/8 (491/6), 489/12 (489/4), 489/10 (489/5), 489/8 (489/6), 532/2 (532), 486/5 (486/3), 485/5 (485/3), 484/4 (484/3), 483/15 (483/7), 483/13 (483/4), 487/3 (487/1), 476/6 (476/4), 473/2 (473), 198/41 (198/31), 198/32, 198/39 (198/29), 200/2, 198/37 (198/30), 198/35 (198/1), 198/33 (198/2), 200/1, 201/4, 201/19 (201/6), 287, 203/228 (203/1), 203/226 (203/181), 2003, 2004, 276/1, 2167/1 (2167), 203/219, 205/2, 206/6, 210/1, 211/2, 213/3, 213/6 (213/4), 213/5, 214/20 (214/1), 214/2, 438, 439, 216/16, 216/58 (216/42), 214/14 (214/3), 214/16 (214/4), 214/18 (214/10), 2165/1 (2165), 205/4, 1790/5 (1790/4), 1790/7 (1790/1), 203/222 (203/16), 203/224 (203/66), 203/26, 215/2, 215/6 (215/4), 216/21, 216/60 (216/52), 217/2, 218/2, 221/17, 2163/2, 230/2, 231/19, 231/12, 233/8, 563/25 (563/23), 563/27 (563/21), 563/29 (563/11), 564/12 (564/9), 564/14 (564/8), 564/16 (564/6), 2187/1 (2187), 2182/1 (2182), 567/1 (567), 528/19 (528/16), 528/21 (528/10), 528/23 (528/5) – *jednostka ewidencyjna Krokowa, obręb geodezyjny 221106_2.0022 Żarnowiec, w gminie Krokowa****

**działki, z których korzystanie będzie ograniczone:**
**491/12 (491/5), 491/9 (491/6), 489/13 (489/4), 489/11 (489/5), 489/9 (489/6), 486/6 (486/3), 485/6 (485/3), 484/5 (484/3), 483/16 (483/7), 483/12, 483/11, 483/14 (483/4), 487/4 (487/1), 476/7 (476/4), 476/5, 473/1 (473), 473/3 (473), 198/12, 198/42 (198/31), 198/40 (198/29), 198/38 (198/30), 198/36 (198/1), 198/34 (198/2), 201/20 (201/6), 203/229 (203/1), 203/227 (203/181), 203/182, 2167/2 (2167), 203/189, 203/188, 203/179, 203/198, 203/195, 206/17, 206/2, 206/14, 206/4, 211/1, 213/2, 213/7 (213/4), 214/15 (214/3), 214/17 (214/4), 214/19 (214/10), 2165/2 (2165), 1789/5, 1789/1, 1790/3, 1790/6 (1790/4), 1790/8 (1790/1), 203/223 (203/16), 203/11, 203/24, 203/176, 216/20, 217/1, 218/1, 221/16, 2163/4, 230/1, 233/7, 1043, 233/23, 231/26, 231/25, 2163/7, 221/23, 218/4, 217/4, 216/53, 216/61 (216/52), 215/7 (215/4), 203/92, 203/91, 203/87, 203/86, 203/82, 2180, 203/225 (203/66), 203/67, 203/7, 277/2, 277/6, 2029, 2048, 2049, 2059, 279/3, 280, 281/1, 281/41, 281/18, 281/19, 281/40, 282, 283/1, 283/2, 283/14, 284, 201/5, 288, 300/10, 300/5, 300/2, 292, 560/2, 560/3, 554, 555/1, 556, 557, 558, 562/1, 563/19, 563/24, 563/26 (563/23), 563/28 (563/21), 564/17 (564/6), 2182/2 (2182), 567/2 (567), 528/22 (528/10), 528/25 (528/5), 523/4 – *jednostka ewidencyjna Krokowa, obręb geodezyjny 221106_2.0022 Żarnowiec, w gminie Krokowa****

**tereny wód płynących:**
**483/6, 563/14, 203/5, 203/218, 203/196 – *jednostka ewidencyjna Krokowa, obręb geodezyjny 221106_2.0022 Żarnowiec, w gminie Krokowa****

* w nawiasach podano nr działek przed podziałem

**Od decyzji przysługuje prawo wniesienia odwołania do Wojewody Pomorskiego w Gdańsku za pośrednictwem Starosty Puckiego w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji wnioskodawcy, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia lub publicznego ogłoszenia.**

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Krokowa i Starostwa Powiatowego w Pucku, stronie internetowej Urzędu Gminy Krokowa i Starostwa Powiatowego w Pucku oraz w prasie lokalnej.

Informacji o możliwości zapoznania się z treścią przedmiotowej decyzji, udziela telefonicznie sekretariat urzędu: Wydział Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Pucku, ul. Kolejowa 7b, od poniedziałku do środy w godz. 8.00-15.00, w czwartki w godz. 8.00–17.00 oraz w piątki w godz. 8.00- 14.00 pod nr telefonu: 58 673 41 86.

eprasa.pl 1016800053

GDYNIA

# Przetarg na dokumentację projektową dla budowy kolejnych dwóch odcinków Drogi Czerwonej

Mateusz Tkarski

**Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ogłosiła przetarg na dokumentację projektową dla budowy kolejnych dwóch odcinków tej trasy.**

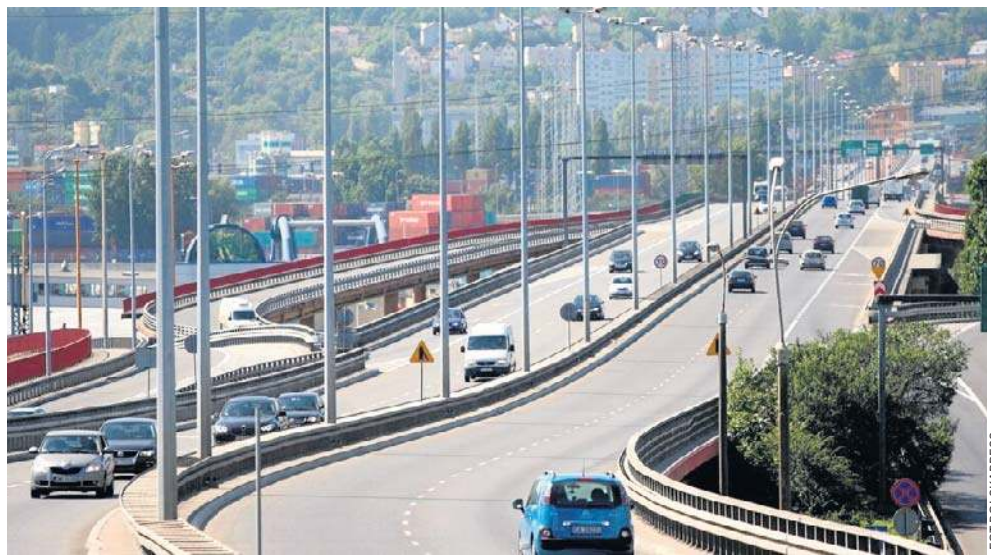
Przetarg dotyczy odcinków między węzłami Kwiatkowskiego II, Ofiar Grudnia '70 i Terminal Promowy. Ich łączna długość to 3,5 km.

Wyłoniony w przetargu wykonawca przygotuje dokumentację projektową (elementy Koncepcji programowej) wraz z materiałami do złożenia wniosku o pozwolenie na budowę (tj. decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej - ZRID). Jego zadaniem będzie również przeprowadzenie pełnego rozpoznania geologicznego dla tych dwóch odcinków Drogi Czerwonej.

Projekt obejmie budowę drogi klasy GP (główna ruchu przyspieszonego) oraz węzłów drogowych i skrzyżowań z drogami kolidującymi z projektowaną trasą. Ponadto przebudowane zostaną istniejące obiekty inżynierskie. Zaprojektowany zostanie również system odwodnienia.

GDDKiA planuje podpisać umowę w I kwartale 2027 r., tak by odebrać pełną dokumentację projektową w I kw. 2029 r. Będzie ona bazą dla przetargu na realizację inwestycji w systemie Projektuj i buduj.

Na początku roku do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku trafił wniosek o wydanie decyzji środowiskowej (DŚU) dla pierwszego z trzech odcinków Drogi Czerwonej. Dla



FOT. POLSKAPRESS

Trasa Kwiatkowskiego nie zapewnia wystarczającego połączenia z portem

trasy o długości ponad 5 km między węzłami Gdynia Chylonia i Kwiatkowskiego II opracowano pięć wariantów przebiegu . Preferowany wariant uwzględnia przebudowę obwodnicy Trójmiasta i obejmuje trzy węzły drogowe: Gdynia Chylonia - zapewniający połączenie z ul. Morską; Dolina Logistyczna - umożliwi podłączenie planowanych inwestycji (np. Obszaru Funkcjonalnego Dolina Logistyczna, trasy Via Maris, Drogi Trzech Powiatów) oraz uwzględnia rozwiązania planowanej Pomorskiej Kolei Aglomeracyjnej; Kwiatkowskiego II - na połączeniu z Estakadą Kwiatkowskiego oraz ul. Energetyków i Janka Wiśniewskiego. Po uzyskaniu decyzji środowiskowej planowane jest ogłoszenie przetargu i wyłonienie wykonawcy inwestycji odpowiedzialnego za opracowanie projektu budowlanego wraz z materiałami niezbędnymi do uzyskania pozwolenia na budowę oraz innych niezbędnych opracowań.

Po uzyskaniu decyzji ZRID, wydanej przez Wojewodę Pomorskiego, rozpoczną się prace budowlane w terenie.

Droga Czerwona zapewni bezpośrednie połączenie Portu Gdynia z siecią dróg krajowych, w tym drogami ekspresowymi S6 i S7. Nowy, dwujezdniowy odcinek poprowadzi od Portu Gdynia do węzła Gdynia Chylonia w miejscu dzisiejszego skrzyżowania ul. Morskiej z obwodnicą Trójmiasta.

**KURSY WALUT**

**11.11.2026**

Kupno/sprzedaż walut Kantor Green, tel. 58 346 02 48, Wrzeszcz przy Manhattanie, Dmowskiego, Grunwaldzka, Morena Carrefour, Rumia Auchan

| | |
|---|---|
| EUR | 437/444 (o) |
| USD | 389/397 (-) |
| GBP | 521/528 (-) |
| CHF | 473/482 (-) |

Kantor Max, Gdańsk, ul. Jagiellońska

| | |
|---|---|
| EUR | 437/444 (o) |
| USD | 389/397 (-) |
| GBP | 521/528 (-) |
| CHF | 473/482 (-) |

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (o) bez zmian

AUTOPROMOCJA

Dziennik Bałtycki

Nie przegap piątku

Kup dziennik z dodatkiem TeleMagazyn

dziennikbaltycki.pl

GDYNIA

# W gdyńskim porcie rozpoczęła się budowa nowoczesnej mroźnie portowej o wartości ponad 200 mln złotych

Mateusz Tkarski

**Na terenie Portu Gdynia zainaugurowano budowę nowoczesnej mroźni. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele Zarządu Morskiego Portu Gdynia SA, inwestora oraz administracji samorządowej.**

Mroźnia powstanie na terenie należącym do Portu Gdynia, wydzierżawionym spółce Medlog Coldstore Gdynia, należącej do Grupy MSC, która jest inwestorem obiektu. Inwestycja realizowana ma zostać uruchomiona w czwartym kwartale 2027 roku.

Nowy obiekt umożliwi przechowywanie produktów, które przypływają do portu lub są z niego wysyłane, a które wymagają utrzymywania odpowiednio niskiej temperatury. Chodzi przede wszystkim o mrożoną żywność. Dzięki mroźni towary przewożone drogą morską w kontenerach chłodniczych będzie można rozładować i przechowywać bezpośrednio na terenie portu, a następnie przekazywać do dalszej dystrybucji. Pozwoli to usprawnić obsługę takich ładunków i szybciej zwalniać kontenery do kolejnych przewozów.

Obiekt powstanie na terenie o powierzchni blisko 5 hektarów, w Centrum Logistycznym Portu Gdynia. Będzie dysponował ponad 30 tysiącami miejsc paletowych oraz ponad 20 rampami przeładunkowymi dla samochodów ciężarowych.

– Gdynia już dziś odgrywa bardzo ważną rolę w obsłudze ładunków mroźniczych MSC w Polsce. Lokalizacja nowej mroźni nie jest przypadkowa. Znajdujemy się w bezpośrednim sąsiedztwie terminali kontenerowych BCT, GCT oraz depotu kontenerowego Medlog. Dzięki temu będziemy mogli jeszcze sprawniej obsługiwać naszych klientów – mówi Maciej Ostrowski, prezes MSC Poland.

– Potrzeby rynku i naszych klientów stale się zmieniają, dlatego rozwój Portu Gdynia musi oznaczać nie tylko zwiększanie jego możliwości przeładunkowych, ale także elastyczne dostosowywanie infrastruktury do nowych oczekiwań. Budowa mroźni jest dobrym przykładem takiego podejścia. Dzięki niej port zyska nowe możliwości obsługi ładunków, a nasi klienci dostęp do szerszego zakresu usług. Naszą rolą jest również tworzenie warunków, które zachęcają prywatnych inwestorów do rozwijania działalności właśnie w Gdyni – mówi Piotr Gorzeński, prezes zarządu Morskiego Portu Gdynia SA.




FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Wizualizacja nowej mroźni na terenie Centrum Logistycznego Portu Gdynia

Nowa mroźnia gdzie pracę znajdzie 60 osób będzie dostępna dla wszystkich uczestników rynku, niezależnie od tego, z usług którego armatora lub spedytora korzystają. Dzięki temu inwestycja poszerzy ofertę logistyczną całego portu.

Za generalne wykonawstwo odpowiada firma Atlas Ward.

eprasa.pl 1016800053

FOKUS

• **Raport badawczy:** 67,4 proc. Polaków używa AI, ale 78,7 proc. odrzuca relacje emocjonalne z tą technologią

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

# Prezydent w stolicy, premier w Szczecinie, marszałek Sejmu w Krakowie

Wczoraj w całym kraju obchodzono Narodowe Święto Niepodległości. Prezydent wręczył też odznaczenia państwowe oraz nominacje generalskie

**Robert Szulc**

Premier Donald Tusk przebywał w Szczecinie, gdzie wziął udział w uroczystości chrztu i podniesienia bandery na promie „Bursztyn Unity". Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty w Krakowie złożył wieniec na grobie marszałka Sejmu II RP Ignacego Daszyńskiego na Cmentarzu Rakowickim, zapalił też znicz w miejscu sobotnich tragicznych wydarzeń w tym mieście.

### Centralne obchody w Warszawie

Warszawskie uroczystości z okazji 108. rocznicy odzyskania niepodległości rozpoczęły się rano. Prezydent, a także przedstawiciele władz państwowych składali wieńce przed pomnikami Ojców Niepodległości: Wincentego Witosa, Ignacego Jana Paderewskiego, Ignacego Daszyńskiego, Romana Dmowskiego, Wojciecha Korfantego i Józefa Piłsudskiego.

Potem para prezydencka Karol i Marta Nawroccy, a także m.in. szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz wzięli udział w mszy św. za ojczyznę w Świątyni Opatrzności Bożej.

W Pałacu Prezydenckim Karol Nawrocki tradycyjnie wręczył odznaczenia państwowe.



FOT. PAWEŁ SUPERNAK

**Prezydent RP Karol Nawrocki złożył wieniec przed Pomnikiem Wincentego Witosa przy Placu Trzech Krzyży w Warszawie**

W południe przedstawiciele najwyższych władz państwowych wzięli udział w uroczystej odprawie wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza na pl. Piłsudskiego, gdzie prezydent wygłosił przemówienie.

Karol Nawrocki wręczył także nominacje generalskie oficerom Wojska Polskiego.

### Marsz Niepodległości

Po południu prezydent złożył też wieńce przed pomnikami: Ofiar Tragedii Smoleńskiej 2010 roku, prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Ulicami Warszawy przeszedł również Marsz Niepodległości – w tym roku pod hasłem „Polak w Polsce gospodarzem". Marsz Niepodległości od kilku lat przechodzi przez Warszawę stałą trasą: od Ronda Dmowskiego, Alejami Jerozolimskimi, mostem Poniatowskiego na błonia Stadionu Narodowego. Jego organizatorem jest stowarzyszenie Marsz Niepodległości. Jak co roku w warszawskim Marszu Niepodległości uczestniczył prezydent.

Udział w marszu wzięli też politycy Konfederacji, Rozwoju Plus i PiS z Jarosławem Kaczyńskim.

### Festiwale z okazji święta

Z okazji Święta Niepodległości w Muzeum Historii Polski oraz na Krakowskim Przedmieściu odbył się Festiwal „Wspólna Niepodległa", w ramach którego zaprezentowano pokazy tańca, parady oraz koncert pieśni ludowych w nowoczesnych aranżacjach w wykonaniu artystów ze wszystkich województw.

W festiwalu w Muzeum Historii Polski wzięła udział minister kultury Marta Cienkowska – o godz. 12 wspólnie z uczestnikami wydarzenia odśpiewała „Mazurka Dąbrowskiego" w ramach akcji „Do hymnu".

### Z kart historii

Narodowe Święto Niepodległości upamiętnia przekazanie przez Radę Regencyjną naczelnego dowództwa wojsk polskich Józefowi Piłsudskiemu tego dnia w 1918 r. Święto zostało ustanowione przez Sejm RP w 1937 r. Zniesiono je w 1945 r. i przez cały okres PRL nie było oficjalnie obchodzone. Święto przywrócono w 1989 r. na mocy ustawy – od tego czasu Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada jest dniem wolnym od pracy. **PAP**

PREMIER-PREZYDENT

## Zaproszenie na przedświąteczne spotkanie

**oprac. Jan Nowaczyk**

**Premier Donald Tusk zwrócił się w dniu Narodowego Święta Niepodległości do prezydenta Karola Nawrockiego z zaproszeniem do swojego domu w Sopocie na przedświąteczne spotkanie.**

Wczoraj podczas ceremonii chrztu nowego promu „Bursztyn Unity" w Szczecinie szef rządu zwrócił się do prezydenta, mówiąc: „Panie Prezydencie, mieliśmy się spotkać, trochę czekałem na to zaproszenie, ale od serca, w takim razie, nie czekając dłużej, chcę zaprosić Pana, razem z małżonką, z rodziną, z dziećmi, do mnie do domu w Sopocie". – Podzielmy się opłatkiem przed Wigilią, porozmawiajmy, moje mieszkanie nieduże, ale znajdzie się dla nas dwóch miejsce w kuchni przy stole i porozmawiamy, jak to się kiedyś mówiło, jak Polak z Polakiem – powiedział Tusk. Jak podkreślił, Polska jest warta rozmowy premiera z prezydentem, „jest warta solidarności Polek i Polaków". **PAP**

MAGDALENKA

## Znany amerykański aktor zmarł w Polsce

**oprac. Jan Nowaczyk**

**Gwiazdor serialu „Mike Hammer", wybitny interpretator Szekspira, reżyser i producent Stacy Keach zmarł w Polsce po długiej walce z chorobą serca.**

Amerykański aktor Stacy Keach, znany m.in. z serialu „Mike Hammer", filmu „Nebraska" oraz wybitnych kreacji szekspirowskich, zmarł w swoim domu w Magdalence pod Warszawą po długiej walce z chorobą serca. Miał 85 lat.

Aktor występował także w telewizji jako Ernest Hemingway, za którego rolę otrzymał Złoty Glob.

Silnym wątkiem życia Keacha były związki z Polską. W 2015 roku otrzymał polskie obywatelstwo. Ostatnie lata spędził w Magdalence pod Warszawą. Jego żoną była polska aktorka Małgorzata Tomassi, którą poznał na planie serialu „Mike Hammer". Keach wielokrotnie podkreślał, że jej listy i fotografie pomagały mu przetrwać najtrudniejsze chwile. **PAP**

KRÓTKO

Kraków

### W szpitalach pozostaje 11 rannych w zamachu

Obecnie w pięciu krakowskich placówkach leczonych jest 11 rannych w ataku. Według informacji rzecznika wojewody ich stan jest stabilny, w przypadku jednej osoby stabilny ciężki. W stanie ciężkim jest 27-letni policjant Artur Morański. Do szpitala w Warszawie została przetransportowana 27-letnia kobieta z uszkodzeniami wątroby. PAP

Obronność

### W Polsce będą stacjonowały wojska USA

Wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz oraz wiceszefowie MON Magdalena Sobkowiak-Czarnecka i Paweł Zalewski spotkali się w Pentagonie z szefem resortu wojny (obrony) USA. Na briefingu po spotkaniu szef MON podkreślił, że ze strony Pentagonu jest zielone światło dla stałej obecności wojsk USA w Polsce oraz że prowadzono rozmowy m.in. o zakupie i wykorzystaniu przez Polskę pocisków Tomahawk. PAP

Bezpieczeństwo

### Cyberatak na system ePUAP zatrzymany

– Wykryto i zatrzymano cyberatak na państwowy system ePUAP – poinformował wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. Dodał, że trwają prace techniczne nad przywróceniem pełnej funkcjonalności systemu, a infrastruktura Centralnego Ośrodka Informatyki jest bezpieczna. Jak zaznaczył szef resortu cyfryzacji, w sprawę pełnego wyjaśnienia incydentu włączona została Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. PAP



FOT. ANDRZEJ BANAŚ

**Tak jak Polska w 1918 roku, tak dziś Kraków wraca do życia. Splamiony krwią niewinnych ofiar, lecz nadal otwarty, bezpieczny, silny i jak nigdy dotąd zjednoczony**

**KRZYSZTOF JAN KLĘCZAR**
wojewoda małopolski

eprasa.pl 1016800053

ŻYWIOŁ

# Burza Charles szalała nad Portugalią. Setki interwencji służb ratowniczych

oprac. Jan Nowaczyk

**Kilkaset interwencji podjęli od wtorkowego popołudnia strażacy w Portugalii w związku z przechodzącą przez kraj burzą Charles. Żywioł utrzyma się nad terytorium portugalskim co najmniej do dzisiejszego poranka.**

Jak poinformował premier Luis Montenegro, w 9 z 18 dystryktów kontynentalnej części Portugalii ogłoszono najwyższy, tzw. czerwony alert pogodowy.

### Zamknięte szkoły i praca zdalna

Zgodnie z dyspozycjami rządu premiera Montenegro w środę przez cały dzień zamknięte były szkoły. Władze wezwały też do pracy zdalnej z domu osoby zatrudnione w instytucjach administracji państwowej i samorządowej, które nie mają bezpośredniego kontaktu z petentami.

Według gabinetu premiera Montenegro Charles będzie stanowił szczególne zagrożenie z powodu intensywnych opadów deszczu oraz silnego wiatru w środę po południu.

### Apel, by pozostać w domu ze względu na silny wiatr

W wydanym we wtorek komunikacie przedstawiciele rządu zaapelowali o pozostanie w domu. Wczoraj w ciągu dnia prędkość wiatru osiągała miejscami do 140 km na godzinę.

W środę po północy największe zniszczenia odnotowano na archipelagu Madery, gdzie ulewne deszcze i wichury doprowadziły do licznych podtopień, a także połamania drzew i osunięć ziemi.

### Odwołane loty

W związku z nadejściem kataklizmu portugalskie lotniska odwołały kilkanaście lotów. Ich operator, spółka ANA, wezwała pasażerów do kontaktowania się z liniami lotniczymi, aby potwierdzić, że ich lot do Portugalii dojdzie do skutku.

**PAP**



FOT. PAP/EPA

**Opady deszczu i bardzo silny wiatr dominowały w Portugalii od wtorkowego popołudnia**

NOWY JORK

# Róg ulic na Manhattanie otrzymał imię Marii Skłodowskiej-Curie

oprac. Jan Nowaczyk

**Jeden z narożników skrzyżowania York Avenue i 66. Ulicy na Manhattanie, nieopodal Uniwersytetu Rockefellera, nosi od wtorku imię Marii Skłodowskiej-Curie.**

Z inicjatywy Konsulatu Generalnego RP władze Nowego Jorku uhonorowały w ten sposób polską dwukrotną noblistkę w przeddzień Narodowego Święta Niepodległości.

– To jeden z najważniejszych dni w moim życiu, na pewno w czasie mojej pracy w Nowym Jorku – powiedział konsul generalny RP Mateusz Sakowicz. Podkreślił, że konsulat pracował nad tym projektem wspólnie z miastem przez rok. – Świat zna ją jako Marie Curie, a trzeba światu tłumaczyć, że jej panieńskie nazwisko było polskie. Wpisaliśmy ją na trwałe w tkankę miasta Nowy Jork, a tym samym wpisaliśmy w nią Polskę – dodał Mateusz Sakowicz. Wyraził nadzieję, że to miejsce będą odwiedzać Polonia, turyści z Polski i spacerowicze z całego świata. Konsul przypomniał, że w latach 30. wzdłuż East River biegła Marie Curie Avenue, która później ustąpiła miejsca trasie FDR Drive.

Brakowało w tej nazwie „Skłodowska". – Naprawiamy to – wyjaśnił Sakowicz. Zwrócił też uwagę na symbolikę miejsca. W 1921 roku uczona odwiedziła Memorial Hospital, dziś Memorial Sloan Kettering Cancer Center, którego nowy pawilon powstaje po drugiej stronie ulicy.

**PAP**

ABU ZABI – UKRAINA, ROSJA, USA

# Trójstronne rozmowy w sprawie zakończenia wojny

oprac. Alina Mazurska

**Wczoraj zakończyły się rozmowy w formacie Ukraina-USA-Rosja w Abu Zabi, a rozpoczęło się spotkanie przedstawicieli Ukrainy i państw europejskich.**

Środa była drugim, ostatnim dniem negocjacji trójstronnych Ukraina-USA-Rosja w stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Szef ukraińskiej delegacji Rustem Umierow zapowiedział wcześniej, że po rozmowach z Rosją przy mediacji USA delegacja spotka się z europejskimi partnerami.

We wtorek źródło zbliżone do ukraińskiej delegacji, cytowane przez portal Ukrainska Prawda, poinformowało, że podczas pierwszej rundy trójstronnych rozmów Ukrainy, USA i Rosji, strony uzgodniły przeprowadzenie w najbliższym czasie „szeroko zakrojonej wymiany jeńców".

Z kolei agencja Interfax-Ukraina podawała wcześniej, z powołaniem na źródła zbliżone do ukraińskiej grupy negocjacyjnej, że pierwsza runda negocjacji trójstronnych poświęcona była gwarancjom bezpieczeństwa zarówno dla Ukrainy, jak i całej Europy. Osobno omawiano żądania Rosji dotyczące gwarancji bezpieczeństwa dla niej samej – podała agencja.

Według jej rozmówcy drugim ważnym tematem, który udało się omówić, były kwestie związane z czasem po zakończeniu wojny – odbudowa Ukrainy oraz kształtowanie nowej architektury bezpieczeństwa europejskiego w warunkach kryzysu zaufania.

W skład ukraińskiej delegacji wchodzą: Umierow, szef kancelarii prezydenta Wołodymyra Zełeńskiego Kyryło Budanow, szef parlamentarnej frakcji prezydenckiej partii Sługa Narodu Dawyd Arachamija, pierwszy zastępca szefa Biura Prezydenta Serhij Kysłyca oraz zastępca szefa ukraińskiego wywiadu wojskowego (HUR) Wadym Skibicki.



FOT. PAP/EP

**Podczas pierwszej rundy trójstronnych rozmów strony uzgodniły przeprowadzenie „szeroko zakrojonej wymiany jeńców"**

Rosyjską delegacją kieruje jeden z bliższych doradców Władimira Putina, Władimir Miedinski, uznawany za jednego z czołowych ideologów Kremla.

USA są reprezentowane przez wysłanników Jareda Kushnera i Steve'a Witkoffa.

Rozmowy w Abu Zabi odbywają się z udziałem przedstawicieli Ukrainy, USA i Rosji, ale przed ich rozpoczęciem delegacja Unii Europejskiej spotkała się na miejscu z wysłannikami USA: Steve'em Witkoffem i Jaredem Kushnerem. UE podkreśliła, że wszelkie przyszłe ustalenia muszą respektować integralność terytorialną Ukrainy i jej prawo do stanowienia o sobie. W spotkaniu udział wzięli ponadto przedstawiciele Ukrainy oraz: Francji, Niemiec, Włoch, Wielkiej Brytanii i NATO.

Obawy budzi też możliwe spotkanie liderów USA, Rosji i Chin, do którego może dojść na szczycie APEC w chińskim Shenzhen, zaplanowanym w dniach 17-18 listopada.

Kreml podał, że rozmowy Trumpa, Putina i Xi Jingpinga mogłyby dotyczyć wojny przeciw Ukrainie i sytuacji bezpieczeństwa w Europie, choć na razie nie ma potwierdzenia z Waszyngtonu i Pekinu, że spotkanie trzech przywódców się odbędzie.

Spotkanie w Abu Zabi to wznowienie bezpośrednich rozmów między trzema stronami po dziewięciomiesięcznej przerwie. Poprzednia runda negocjacji, która odbyła się w lutym tego roku, zakończyła się impasem.

**PAP**

NORWEGIA

# Para królewska wyruszy w dwuletnią podróż po kraju

oprac. Alina Mazurska

**Król Norwegii Haakon VIII i królowa Mette-Marit wyruszą w dwuletnią podróż po kraju. Rozpocznie się ona 22 sierpnia 2027 roku, a królowa weźmie w niej udział mimo przebytej w czerwcu operacji przeszczepu płuc.**

Dwór królewski ogłosił datę uroczystości i plan podróży. Początek wyprawy poprzedzi ceremonia błogosławieństwa w Trondheim, w Norwegii zastępująca koronację. Haakon przejął panowanie po śmierci ojca, króla Haralda V, w sierpniu.

Po ceremonii para królewska wypłynie do Bergen na pokładzie królewskiego jachtu Norge i będzie odwiedzać gminy znajdujące się na trasie rejsu. Kolejny etap podróży zaplanowano na wiosnę 2028 roku.

Tradycja objazdu kraju przez nowego monarchę sięga w Norwegii średniowiecza. Królowie odwiedzali wówczas poszczególne regiony, aby przyjąć hołd poddanych. Współcześnie podróże służą przede wszystkim spotkaniom monarchy z mieszkańcami i podkreślają więź łączącą go z krajem.

Poprzedni król Harald V wraz z królową Sonją przez dziesięciolecia odwiedzali kolejne miejsca w kraju; do śmierci monarchy para odwiedziła 353 z 357 norweskich gmin. Do ukończenia wieloletniego przedsięwzięcia zabrakło zaledwie czterech wizyt, które planowano na jesień br.

Norwegia zrezygnowała z koronacji w 1908 roku. **PAP**

eprasa.pl 1016800053

## POD PARAGRAFEM

• Zbliża się 26. rocznica śmierci **Margot Bennett** (zmarła 6 grudnia 1980 r.), popularnej szkockiej autorki kryminałów. Napisała ich kilkanaście, cieszyły się sporym wzięciem, ale żaden nie został nigdy przetłumaczony na język polski.

**LITERATURA**

# Kraków w stylu retro, czyli zagadki kryminalne sprzed wieków

**Paweł Stachnik**

**W 2009 r. ukazała się książka Marka Krajewskiego „Śmierć w Breslau". Była to powieść o radcy kryminalnym Eberhardzie Mocku, który we Wrocławiu lat 30. zeszłego wieku prowadzi śledztwo w sprawie tajemniczego morderstwa pewnej arystokratki.**

Książka – oprócz skomplikowanej intrygi, dawki makabry i oryginalnego bohatera –, wyróżniała się znakomitym odtworzeniem realiów przedwojennego Wrocławia. Autor poznawał niemiecki Breslau, zagłębiając się w opracowania naukowe, przedwojenną prasę, księgi adresowe, przewodniki i plany.

### Nowy gatunek?

Efekt robił wrażenie: na kartach powieści radca Mock odwiedzał autentyczne restauracje, knajpy i szynki, zamawiał potrawy, które naprawdę w nich podawano, palił papierosy produkowanych wówczas marek i pił piwo warzone w ówczesnych śląskich browarach. Sprawy załatwiał w rzeczywiście istniejących wówczas instytucjach z prawdziwymi adresami przy przedwojennych ulicach.

Książka odniosła sukces, a zachęcony Marek Krajewski napisał potem cztery kolejne części przygód Mocka z akcją osadzoną w niemieckim Breslau. Wszystkie stały się bestselerami. To była nowa jakość w polskim kryminale. Wrocławskie powieści Krajewskiego zapoczątkowały w Polsce nurt kryminałów historycznych, nazwanych retro kryminałami.

Rychło zaczęły się pojawiać kolejne takie powieści dziejące się najczęściej u schyłku XIX w. lub w okresie międzywojennym w rozmaitych polskich (choć wtedy niekoniecznie polskich) miastach: Warszawie, Lublinie, Poznaniu, Gdańsku, Bydgoszczy (a nawet znacznie mniejszych, np. w Kłodzku, Wejherowie czy Grajewie). Każde lub prawie każde miasto zapragnęło mieć swojego własnego Mocka i swój własny kryminalny cykl.

### Kryminał galicyjski

A jak w tej konkurencji wypada Kraków? Prymat przysługuje Krzysztofowi Maćkowskiemu, który już w 2007 r. stworzył pierwszy krakowski retro kryminał zatytułowany „Raport Badeni". Rzecz działa się – a jakże! – w czasach galicyjskich. W roku 1900 miejscowy inspektor c.k. policji Gustaw Mahler („Nie z tych Mahlerów" – wyjaśnia cierpliwie) prowadził śledztwo w sprawie śmierci warszawskiej studentki Justyny Badeni („Nie z tych Badenich").Dziewczyna być może popełniła samobójstwo, a być może została zamordowana, bo w jej śmierć zaplątani byli także agenci rosyjskiej ochrany.




**Hawełka pod koniec XIX wieku To tutaj m.in. toczy się akcja „Raportu Badeni" autorstwa Krzysztofa Maćkowskiego**

Fabuła zgrabnie poruszała się w młodopolskim Krakowie, na kartach powieści pojawiały się emblematyczne krakowskie miejsca (np. Hawełka, Cygarfabryka, Dyrekcja Policji), sporo też było humoru, a autor – do niedawna reporter działu miejskiego „Dziennika Polskiego" – zaszyfrował w niektórych wątkach odniesienia do swojej redakcji (występowała w „Raporcie" jako „Kurier Krakowski" z siedzibą przy ul. Wielopole). Powieść miała dobre przyjęcie, prawa do niej sprzedano za granicę i miała zapoczątkować cykl z inspektorem Mahlerem w roli głównej. Niestety, Mahler pozostał jednorazowo wykorzystaną postacią.

### Staropolszczyzna

Również w 1900 r. toczy się akcja wydanej w 2011 r. powieści „Latarnie umarłych" Małgorzaty Kochanowicz (rodem z Włocławka). Stała się ona pierwszą częścią cyklu o Witoldzie Korczyńskim, tajemniczej postaci: uczestniku zamachu na carskiego urzędnika w Warszawie, emigrancie politycznym w Londynie, weteranie wojny burskiej. Po osiedleniu się w Krakowie ten milczący mężczyzna zostaje prywatnym detektywem i na zlecenie bogatych klientów rozwiązuje sprawy morderstw, porwań i szantaży. Cykl doczekał się jeszcze dwóch tomów („Poszukiwana" oraz „Krok w ciemność") i zdobył pewną popularność, choć wydaje się, że większą poza Krakowem niż w nim samym.

Zupełnie inny okres historyczny dla swojego retro kryminału wybrała natomiast para krakowskich pisarzy Małgorzata i Michał Kuźmińscy. W 2009 r. ukazała się ich powieść „Sekret Kroke". Była to wybuchowa mieszanina kryminału, powieści szpiegowskiej i sensacyjnej. Oto wiosną 1939 r. w Krakowie skrzyżowały się ścieżki niemieckiego szpiega, księcia Michaiła Romanowa (z tych Romanowów), hiszpańskiego zakonnika Carlosa i sławnego nożownika z Warszawy Maćka Messera. Wszyscy starali się zdobyć tajemniczy manuskrypt ukryty gdzieś pod Wawelem przez Bractwo Alchemików.

Brawurowo napisana powieść, w której pojawiały się skryte morderstwa, samochodowe pościgi i strzelaniny na ulicach Krakowa, romanse i walka wywiadów, była zamierzonym pastiszem wykorzystującym w zabawny sposób wątki z innych utworów kultury i popkultury (np. z powieści Dana Browna, „Imienia róży" Umberto Eco czy filmu „Nagi instynkt"). Wspomniany zakonnik Carlos nosił znaczące nazwisko Chacal, major polskiego kontrwywiadu to były łowca zwierząt Tomasz Wilmowski, żydowski mleczarz miał na imię Tewje, a pies tropiący krakowskiej policji wabił się Cywil...

Znacznie głębiej w historię – bo do okresu staropolskiego – sięgnął krakowski pisarz Mariusz Wollny. W 2007 r. ukazała się jego powieść „Kacper Ryx", opowiadająca o XVI-wiecznym studencie tutejszego uniwersytetu, zajmującym się rozwiązywaniem zagadek kryminalnych. Ryx stykał się z autentycznymi postaciami (m.in. Janem Kochanowskim, Łukaszem Górnickim, królem Zygmuntem Augustem) i rozwiązywał autentyczną sprawę kradzieży królewskiej pieczęci z Wawelu. Autor – historyk i etnograf –starannie odtworzył topografię renesansowego Krakowa oraz realia życia jego mieszkańców.

### C.k. Galicja górą!

Powieść spodobała się, pisarz poszedł więc za ciosem i napisał kolejne tomy: „Kacper Ryx i król przeklęty", „Kacper Ryx i tyran nienawistny" oraz „Kacper Ryx i król alchemików". Ich akcja toczyła się w czasach panowania kolejnych królów: Henryka Walezego, Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy. Łączyła kryminalne zagadki z elementami powieści płaszcza i szpady oraz starannie ukazanym tłem historycznym.

Ryx zdobył wielu fanów, nie tylko w Krakowie zresztą, i zaczął żyć własnym życiem. Autor prowadził spacery po mieście szlakiem swojego bohatera. Powstała specjalna aplikacja na telefon służąca jako przewodnik po Krakowie śladami wydarzeń opisanych w książkach, a także gra planszowa „Kacper Ryx i Król Żebraków". Popularność postaci dostrzegło także samo miasto, które włączyło Ryksa do swoich działań promocyjnych, a autora uhonorowało ławeczką literacką na Plantach.

### Da capo

Tenprzegląd krakowskich powieści retrokryminalnych (niepełny, bo były jeszcze np. rozgrywająca się podczas okupacji „Noc zimowego przesilenia" Agnieszki Krawczyk czy „Najdłuższa noc" Macieja Dancewicza i Marka Bukowskiego, inspirowana nieudanym serialem „Belle epoque") zakończmy powrotem do tego, od kogo wszystko to się zaczęło.

Na początku 2022 r. Marek Krajewski opublikował swoją nową powieść zatytułowaną „Demonomachia". Jej akcja nie dzieje się jednak ani we Wrocławiu, ani we Lwowie, lecz w... galicyjskim Krakowie przełomu wieków. Bohater, niedoszły egzorcysta Stefan Zborski, walczy w niej z siłami nadprzyrodzonymi: demonami, diabłami, dybukami... A wokół mamy XIX-wieczny Kraków: młodopolskich artystów, żydowskich rabinów, c.k. policjantów i profesorów gimnazjalnych.

eprasa.pl 1016800053

# Niezbędnik czytelniczy

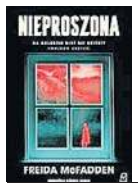
rekomenduje
**Bożydar Brakoniecki**




### Martin Servaz czuje się oszukany

Kiedy z najpilniej strzeżonego więzienia w brawurowy sposób ucieka Julian Hirtmann, jeden z najbardziej okrutnych seryjnych zabójców, Francja zamiera. Na jego trop rusza nie tylko niezłomny komendant Martin Servaz, którego losy z Hirtmannem są splecione w trudnej do wyobrażenia dla bliźnich formie.

**Bernard Minier, „H", wyd. Rebis, Poznań 2026,cena 55 zł**




### Dziewczyna budząca strach

Leśny domek Casey nie przetrwa tej nawałnicy. Dach trzeszczy, światła migoczą, a drzewa złowrogo gną się na wietrze. Jednak to nie żywioł przeraża kobietę najbardziej. Prawdziwy strach budzi dziewczynka, która nagle pojawia się pod oknem. Jest sama. I cała we krwi.

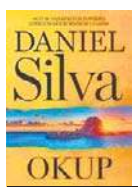
**Freida McFadden, „Nieproszona", wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 59,90 zł**




### Słyszysz? Wciąż dzwoni telefon

Następnego ranka po wypasionej uroczystości ślubnej dwie najlepsze przyjaciółki, Siobhan i Grace, idą obudzić swoje 24-letnie córki. Sypialnia jest jednak pusta. A kiedy otwierają drzwi do wspólnego pokoju dziewcząt w domku przy basenie, znajdują tylko rozbitą lampę na podłodze, plamę krwi na dywanie i... uporczywie dzwoniący telefon.

**Andrea Mara, „Taka miła dziewczyna", wyd. Albatros, Warszawa 2026, cena 49,90 zł**




### Co się stało z Alice Winter?

Alice Winter, olśniewająca brytyjska influencerka, prowadzi życie, o którym marzą miliony. Wystawny dom w prestiżowej londyńskiej dzielnicy Knightsbridge, okazała posiadłość w Devonie i rzesze fanów w mediach społecznościowych. Wszystko to staje pod znakiem zapytania, gdy Alice znika bez śladu podczas wakacyjnego wyjazdu z przyjaciółkami.

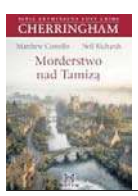
**Daniel Silva, „Okup", wyd. Harper Collins Polska, Warszawa 2026, cena 44,90 zł**




### Czy to miejsce jest przeklęte?

Podczas poszukiwań zaginionego turysty górska ekipa ratunkowa nieoczekiwanie odnajduje inne, okaleczone z porażającą precyzją, zwłoki. Jack Logan i jego zespół przyjeżdżają z Inverness, by wyjaśnić zagadkę tej brutalnej egzekucji w gangsterskim stylu. Tymczasem mieszkańcy nabrali wody w usta.

**J.D. Kirk, „Krew i zdrada", wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2026, cena 54,99 zł**




### Najważniejsze, żeby go dorwać!

Nietypowy duet prowadzi w Londynie prywatne śledztwo. Jack Brennan, emerytowany detektyw z Nowego Jorku, wykorzystuje doświadczenie policyjne i umiejętność dostrzegania nieścisłości. Sarah Edwards, brytyjska projektantka stron internetowych, zna za to lokalną społeczność i rozumie jej skrywane napięcia.

**Matthew Costello, Neil Richards, „Morderstwo nad Tamizą", wyd. Motyw 2026, cena 29,90 zł**

**Z DZIEJÓW PRASY PRL-U NA ŚLĄSKU**

# Mieszkańcy! Strzeżcie królików! Instalujcie urządzenia alarmujące!

**opr. żar**

**W rybnickich „Nowinach" datowanych na 29 lipca 1981 r. nie brakło budujących informacji o wzroście wydobycia węgla, sojuszu robotniczo-chłopskim, a nawet spotkaniu naukowców z górnikami w Chwałowicach. Dociekliwy czytelnik mógł też na str. 2 znaleźć dział kryminalny. Ale dość specyficzny.**


Nowiny
TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY
Wyróżnienia dla LESZCZYMAN
JAK ZMNIEJSZYĆ ZAPYLENIE W PRZODKACH GÓRNICZYCH?
Chwałowickie spotkanie GÓRNIKÓW Z NAUKOWCAMI
Rozpoczęli duże żniwa
W WODZISŁAWSKICH „KONCENTRATACH"
Mimo trudności jakoś sobie radzą
NA PRZYKŁADZIE BOGUSZOWIC
Radnych więź z wyborcan

**29 lipca 1981 r. w Londynie odbywał się ślub księcia Karola i Diany Spencer, a w Rybniku kradziono króliki**

**„Apel do taksówkarzy**

**RACIBÓRZ.** Oddział PCK otrzymuje dary żywnościowe z zagranicy, które trzeba przewieźć do domów osób potrzebujących pomocy. Niestety PCK nie dysponuje odpowiednim transportem. Stąd prośba i apel do raciborskich taksówkarzy, aby w miarę możliwości nieodpłatnie pomogli przewieźć paczki z darami do ludzi chorych, samotnych i kalekich. Chętni proszeni są o zgłaszanie się do miejskiego oddziału PCK (w Rynku). (lk)

**Lepiej zabezpieczać chlewiki**

**RYBNIK.** W rybnickiej dzielnicy Zamysłów coraz częściej zdarzają się przypadki kradzieży królików. Złodzieje wchodzą do ogrodów przez niskie i niezbyt dobrze zabezpieczone ogrodzenia, buszują w komórkach, szopach i chlewikach, skąd najczęściej zabierają króliki. Tego rodzaju kradzieże są trudne do wykrycia. Złodzieje umykają ze swym łupem, nie pozostawiając żadnych śladów. Przypomina się w związku z tym o lepszym zabezpieczaniu przez ich właścicieli pomieszczeń inwentarskich. Niektórzy hodowcy – głównie ci pragnący przyłapać złodziei na gorącym uczynku – instalują w drzwiach chlewików specjalne elektryczne urządzenia alarmujące. (mak)

**Zdewastowany park**

JASTRZĘBIE. To młode miasto, jak na razie, nie posiada za dużo terenów zielonych. Uregulowano co prawda „jar południowy", ale jedna jaskółka wiosny nie czyni. Natomiast z roku na rok niszczeje tutaj jedyny park z prawdziwego zdarzenia – »Park Zdrojowy«. Z ponad 20 hektarów zieleni tylko 11 jest jako tako utrzymanych. Pozostałą częścią nikt się nawet nie interesuje. Połamane ławki, zarośnięte alejki, butwiejące drzewa itp. Tyle się mówi ostatnio o zieleni, może by ktoś zajął się tym parkiem i przywrócił mu dawną świetność. (s)".

Na koniec kilka słów wyjaśnienia: „Nowiny" (tygodnik rybnicki) – były regionalnym tygodnikiem wydawanym w latach 1956-2024 (z siedzibą w Rybniku), który obejmował powiaty: rybnicki, raciborski, wodzisławski oraz Rybnik, Żory i Jastrzębie-Zdrój. Tytuł został zamknięty w grudniu 2024 r. Obecnie pod marką nowiny.pl działa lokalny portal internetowy.

**OBYCZAJE**

# „Demon Kobiecy" na Bukowinie

**opr. pisk**

**W gronie polskich trucicielek Katarzyna Onyszkiewiczowa (1840-1895) zajmuje poczesne miejsce. Swego czasu nazywano ją nawet „Demonem Kobiecym" i drżała przed nią galicyjska prowincja.**

Jej modus operandi polegał na tym, że chodziła od wsi do wsi, udając handlarkę lub zakonnicę i prosząc o gościnę. Następnie niczego nieświadomym gospodarzom podawała usypiający, czasem śmiercionośny wywar, który powodował nie tylko narkotyczny sen, ale także halucynacje, wymioty, konwulsje i trudności z oddychaniem. W kilku przypadkach zgon.

Gdy ofiary traciły przytomność, zdzierała z nich cenne przedmioty i plądrowała ich domostwo, po czym znikała. Pojawiała się ponownie wiele kilometrów dalej, występując pod nowym nazwiskiem i w innym przebraniu. Latami grasowała po Galicji i Bukowinie, zyskując sławę jednej z najbardziej złowrogich zbrodniarek w dziejach. Co zrozumiałe, jej ofiarami padali głównie mężczyźni. Nie zachował się żaden konterfekt trucicielki, ale świadkowie zeznawali, że była „powabna", „hoża" i „miła". Jeden ze świadków użył określenia „gryfna".



**Więzienie przy kościele św. Marii Magdaleny we Lwowie zlikwidowano dopiero tuż przed drugą wojną**

Złapano ją 7 listopada 1870 r. w Krakowie i odesłano do Lwowa, gdzie sądzono ją łącznie za trzy morderstwa. Potem kilkakrotnie uciekała z więzienia. W lutym 1880 r. dostała kolejne 10 lat. „Patrząc na nią, przychodzą na myśl nocne orgie na Łysej Górze. W wiekach średnich spławiono by ją niezawodnie" – pisał, nie ukrywając zajadłości, korespondent tygodnika „Biesiada Literacka".

Onyszkiewiczowa zmarła w więzieniu lwowskim św. Marii Magdaleny 9 marca 1895 r., sześć lat przed planowanym wyjściem na wolność. I to jest jeden z tych faktów, które wiemy o niej na pewno.

eprasa.pl 1016800053

PO STRONIE SENIORA

LEKARSTWA

# Bezpieczne przyjmowanie leków. Jakie można łączyć ze sobą, a jakich w żadnym wypadku nie wolno

Aż co trzeci Polak po 65. roku życia przyjmuje przynajmniej pięć leków dziennie. Jeśli odbywa się to pod kontrolą lekarza, to nie ma zagrożenia dla życia i zdrowia seniora. Wyjaśniamy, jakich zasad należy przestrzegać

**Małgorzata Stempinska**

Jak podkreśla Agata Szykulska, farmaceutka, koordynator województwa z Kujawsko-Pomorskiego Polskiego Towarzystwa Opieki Farmaceutycznej, leki odgrywają znaczącą rolę w życiu pacjenta. W celu rozwiązania naszych problemów zdrowotnych zaczęliśmy polegać na przyjmowaniu leków, zakładając że przynoszą one jedynie korzyści. – U pacjentów leczących się na wiele chorób, przyjmujących minimum 5 leków i chodzących do różnych lekarzy, często występuje zjawisko polipragmazji. Jest to wielolekowość charakteryzująca nieprawidłowe leczenie, w którym przynajmniej jeden lek jest zbędny. Dotyczy ona również leków bez recepty, często tak chętnie kupowanych przez pacjentów, szczególnie przez seniorów. Dlatego należy edukować pacjentów w tym zakresie, aby zwiększyć bezpieczeństwo farmakoterapii i uniknąć pogorszenia stanu zdrowia – zaznacza Agata Szykulska.



FOT. FREEPIK.COM

**Przyjmowanie co najmniej pięciu leków jednocześnie może wywoływać niepożądane efekty, ponieważ leki z różnych grup mogą wykluczać działanie pozostałych. Różne składniki wchodzą w reakcje, także z lekami przyjmowanymi na stałe**

## Jak bezpiecznie przyjmować lekarstwa

Przyjmowanie co najmniej pięciu leków jednocześnie może wywoływać niepożądane efekty, ponieważ leki z różnych grup mogą wykluczać działanie pozostałych. Różne składniki wchodzą w reakcje, także z lekami przyjmowanymi na stałe. Ostrożności wymaga wybór każdego środka przeciwbólowego lub przeciwzapalnego. Jedzenie niektórych potraw w połączeniu z lekarstwami również może zmniejszyć skuteczność leczenia.

W terapii lekowej trzeba też zwracać uwagę na napoje. Ważne jest też to, czym popijane są leki. Nie wolno popijać ich sokami owocowymi, zwłaszcza sokiem grejpfrutowym. Najlepiej popijać je wodą. Szkodliwe jest także przyjmowanie leków razem z napojami alkoholowymi lub „energetykami". Obojętne też nie są kawa i herbata.

Aby uniknąć wzajemnego wykluczania się leków, informujmy zawsze swojego lekarza o lekach przepisanych przez innych specjalistów.

Eksperci z Narodowego Funduszu Zdrowia i Ministerstwa Zdrowia radzą zatem:

- nośmy przy sobie aktualny spis leków, jakie zażywamy wraz z określonymi dawkami. Nie zapomnijmy ująć w nim wszystkich leków, także suplementów diety i preparatów bez recepty. Zawsze czytajmy ulotkę dołączoną do leku;
- podczas wizyt każdego lekarza informujmy, nawet bez pytania, o chorobach przewlekłych i pokazujmy spis leków, które on zażywa;
- informujmy lekarza prowadzącego o poradach i zaleceniach innych specjalistów;
- nie sięgajmy po leki polecane przez znajomego. Każdemu służy coś innego. Przykładem są leki przeciwbólowe i przeciwprzeziębieniowe. Noszą różne nazwy, lecz mają podobny skład. Ich łączne stosowanie może grozić ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu.

Wielolekowość jest groźna dla każdego, szczególnie dla osób starszych, które są obciążone chorobami przewlekłymi, takimi jak cukrzyca, nadciśnienie tętnicze, niewydolność krążenia. Ryzyko polipragmazji zwiększa się wraz z liczbą przyjmowanych leków.

## Jakie połączenia leków są szkodliwe

Na podstawie realizowanych recept można stwierdzić, że dość często lekarze zapisują pacjentom leki z tą samą substancją czynną. To może być wynik zmiany lekarza lub dostosowania terapii do potrzeb pacjenta, ale może też świadczyć o tym, że nieświadomy pacjent bierze podwójną dawkę substancji leczniczej.

Narodowy Fundusz Zdrowia stwierdza, że niektóre osoby wykupują w tym samym czasie leki na receptę, które nie powinny być stosowane łącznie z uwagi na efekty uboczne, które jednak nie zawsze muszą wystąpić.

Eksperci radzą, by poradzić się swoego lekarza, jeśli zalecono nam w tym samym czasie następujące substancje czynne:

- aspirynę z heparyną lub z klopidogrelem lub z warfaryną – razem brane zwiększają ryzyko krwawień,
- enoksaparyny z warfaryną – również zwiększają ryzyko krwawień,
- niesteroidowe leki przeciwzapalne oraz doustne glikokortykosteroidy (to leki uzupełniające niedobór hormonów oraz leki przeciwzapalne, przeciwalergiczne i immunosupresyjne) – przyjmowane jednocześnie zwiększają ryzyko krwawień z przewodu pokarmowego,
- opiody łącznie z gabapentyną lub pregabaliną (leki przeciwpadaczkowe) albo z benzodiazepinami (leki przeciwlękowe) mogą spowodować problemy z oddychaniem, co może prowadzić nawet do śmierci,
- simwastatyny lub lowastatyny z niektórymi lekami przeciwgrzybicznymi - może to prowadzić do niewydolności nerek i śmierci.
- leki przeciwpłytkowe z NLPZ, które zwiększają ryzyko krwawień do przewodu pokarmowego,
- antagonistów witaminy K z niektórymi antybiotykami, co może prowadzić do krwotoków wewnętrznych,
- przyjmowanie więcej niż jednego leku z grupy niesteroidowych leków przeciwzapalnych - takie leczenie zwiększa ryzyko efektów ubocznych: krwawień z przewodu pokarmowego i niewydolności nerek,
- stosowanie kilku leków o aktywności antycholinergicznej (leki na nietrzymanie moczu, leki przeciwko zespołom parkinsonowskim, leki rozkurczające mięśnie gładkie, antydepresanty, antyhistaminiki I generacji, leki przeciwpsychotyczne) zwiększa ryzyko zaparć, suchości w ustach, zatrzymania moczu, pogłębienia demencji i zaburzeń funkcji poznawczych oraz upadków,
- łączenie warfaryny lub acenokumarolu z NLPZ, choć powszechne, znacznie zwiększa ryzyko krwawień do przewodu pokarmowego i wymaga leczenia osłonowego, a także diety bogatej w witaminę K,
- połączenie leków z grup: ARB/ACEI + diuretyki + NLPZ to tzw. interakcja potrójnej kaskady zwiększająca ryzyko niewydolności nerek,
- łączenie leków hipotensyjnych (sartany, inhibitory konwertazy angiotesyny lub betablokery) z NLPZ pogarsza kontrolę ciśnienia, najczęściej po 7 dniach można obserwować znaczny wzrost ciśnienia,
- łączenie kotrimoksazolu lub samego trimetoprymu istotnie zwiększa ryzyko niebezpiecznego wzrostu stężenia potasu we krwi,
- łączenie dużych dawek tramadolu z lekami z grupy SSRI lub SNRI zwiększa ryzyko drgawek, arytmii oraz zespołu serotoninowego,
- łączenie klopidogrelu z esomeprazolem lub omeprazolem może prowadzić do zawału lub udaru.

Lekarz może zalecić zmianę leków lub odpowiednie środki osłonowe, a także dietę, zapobiegając w ten sposób szkodliwym skutkom ubocznym. ©℗

eprasa.pl 1016800053

ZDROWIE

# Czym się zajmuje geriatra, jak się do niego dostać oraz kiedy przyjmie w poradni, a kiedy na oddziale

Geriatria jest dziedziną medycyny, która skupia się na problemach zdrowotnych osób po sześćdziesiątym roku życia. Podpowiadamy, jakie objawy u seniora powinny zaniepokoić i skłonić go do wizyty u geriatry

**Małgorzata Stempinska**

Geriatria łączy w sobie wiele różnych specjalizacji, aby ograniczyć konieczność wizyt u specjalistów. Jest to dobre rozwiązanie, gdy pacjent ma różne choroby. – Geriatra przygląda się różnym dolegliwościom, które występują powyżej 60. roku życia , a także lekom przepisanym na poszczególne schorzenia. Sprawdza, czy nie mają na siebie niewłaściwego wpływu. Następnie podejmuje decyzję co do dalszego przebiegu leczenia, w tym zarówno problemów kardiologicznych, jak i neurologicznych lub na przykład związanych z zaburzaniami pamięci – informują eksperci Narodowego Funduszu Zdrowia.

## Kiedy warto wybrać się do geriatry

W Szpitalu i Przychodni Specjalistycznej Matopatizyta w Toruniu podpowiadają, że wizyta u geriatry jest wskazana, gdy:

- senior choruje przewlekle i przyjmuje wiele leków – geriatria pomaga je bezpiecznie dobrać i ograniczyć ryzyko interakcji;
- pojawiają się problemy ze snem i zmiany nastroju – bezsenność, apatia, drażliwość czy obniżony nastrój nie powinny być ignorowane, bo mogą świadczyć o depresji lub innych zaburzeniach psychicznych u seniorów;
- pojawiają się problemy z pamięcią i koncentracją – zapominanie ważnych informacji, trudności w orientacji czy powtarzanie tych samych pytań mogą świadczyć o rozwijającej się demencji lub innych zaburzeniach poznawczych;
- pojawia się nagłe osłabienie i brak energii – przewlekłe zmęczenie, brak sił czy utrata apetytu mogą wskazywać na poważniejsze problemy zdrowotne, takie jak choroby serca, niedokrwistość czy zaburzenia metaboliczne;
- senior nie trzyma moczu – choć nietrzymanie moczu często uznawane jest za „wstydliwy problem wieku", może być objawem chorób układu moczowego lub neurologicznego i wymaga diagnostyki;
- dochodzi do częstych upadków, problemów z równowagą i ogólnego osłabienia – upadki u osób starszych mogą prowadzić do poważnych urazów, a ich przyczyną bywają m.in. choroby neurologiczne, osłabienie mięśni lub działania niepożądane leków;
- senior chudnie – nieplanowana utrata wagi może być sygnałem poważnych schorzeń i zawsze powinna być skonsultowana z lekarzem.

Nie należy czekać na poważne objawy. Już pierwsze niepokojące sygnały powinny skłonić do konsultacji z geriatrą. Odpowiednio wcześnie wdrożone leczenie może znacząco poprawić jakość życia seniora i pomóc mu zachować samodzielność na dłużej.

## Jak ocenia się stan zdrowia seniora

Lekarze geriatrzy przyjmują pacjentów, w zależności od ich stanu zdrowia, w poradniach geriatrycznych, w domu chorego lub w szpitalach na oddziałach geriatrycznych.

Na oddziałach geriatrycznych (lub innych, ale tylko wobec pacjentów 60 plus) przeprowadzana jest całościowa ocena geriatryczna (COG). Ocenia ona zakres występujących zaburzeń oraz pomaga ustalić priorytety w leczeniu i rehabilitacji oraz opiece.

W ramach COG lekarz sprawdza między innymi:

- poziom widzenia i słyszenia,
- stan skóry,
- poczucie samotności i stany depresyjne,
- stany bólowe,
- związek objawów niepożądanych z zażywanymi lekami,
- wyniki badań diagnostycznych,
- poziom zaburzeń pamięci oraz problemów z poruszaniem się,
- sytuację rodzinną i środowiskową, np. utrata członka rodziny, wsparcie członka rodziny w opiece, możliwość samoopieki.

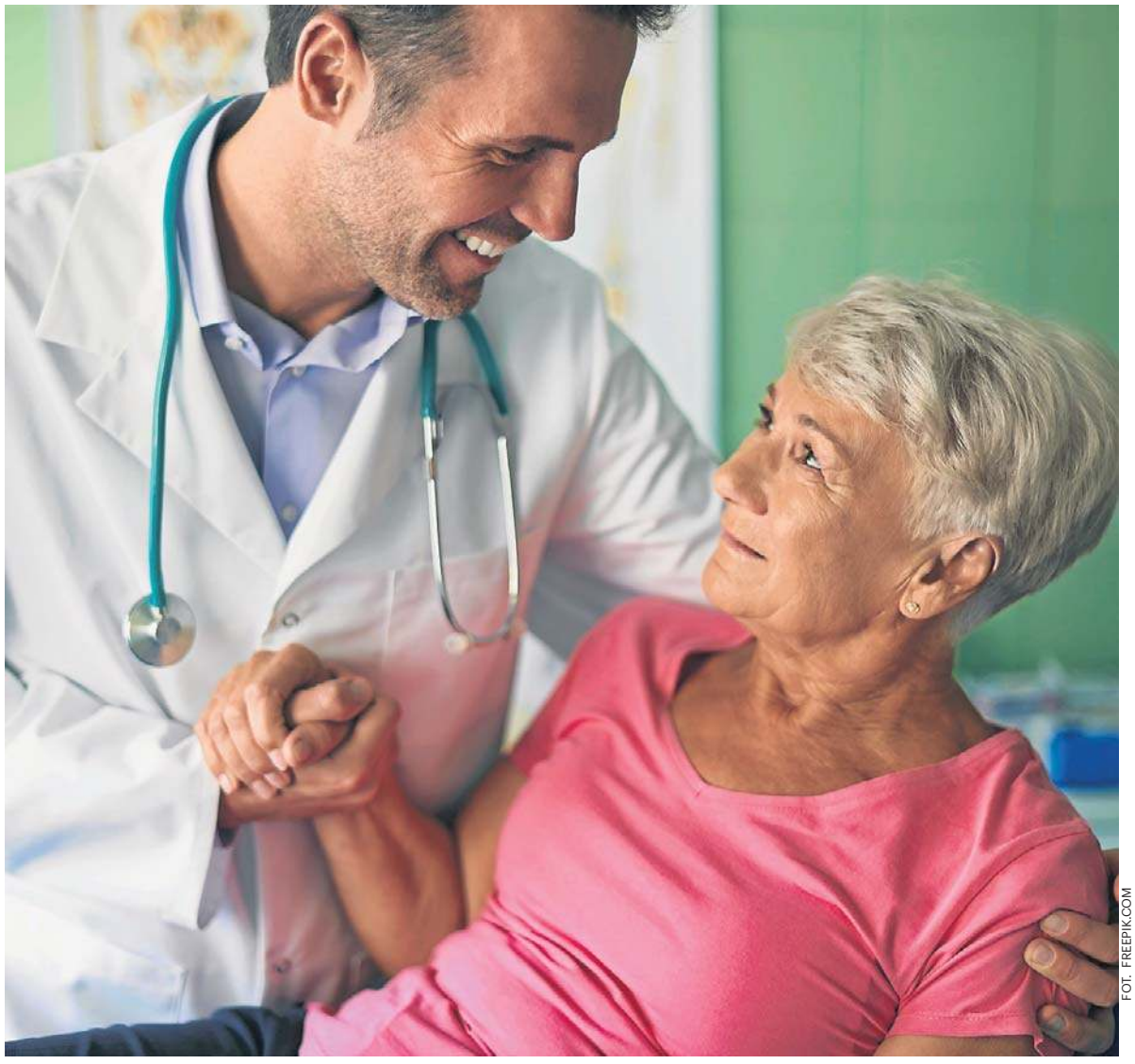
Na podstawie wywiadu lekarz geriatra zaleca dalsze leczenie i postępowanie opiekuńcze.

## Jak dostać się do poradni geriatrycznej

Chcąc dostać się do poradni geriatrycznej, trzeba mieć skierowanie od lekarza ubezpieczenia zdrowotnego (w ramach NFZ). Może to być lekarz POZ, ale też każdy lekarz specjalista. Skierowanie do poradni geriatrycznej może być również dołączone do wypisu z oddziału szpitalnego.

Warto zwrócić uwagę na fakt, aby realizacja skierowania odbywała się w placówce medycznej, która może świadczyć nieodpłatnie ten rodzaj usługi medycznej. Zatem musi mieć ona podpisaną umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia, w przeciwnym razie za wizytę trzeba będzie zapłacić.

Choć liczba poradni i oddziałów geriatrycznych w Polsce wciąż rośnie, jednak dostępność bywa ograniczona. Dlatego warto zapisać się na wizytę jak najwcześniej, zwłaszcza jeśli senior zaczyna tracić samodzielność lub pojawiają się zaburzenia pamięci.



FOT. FREEPIK.COM

**Na oddziałach geriatrycznych (lub innych, ale tylko wobec pacjentów 60 plus) przeprowadzana jest całościowa ocena geriatryczna (COG). Ocenia ona zakres występujących zaburzeń oraz pomaga ustalić priorytety w leczeniu i rehabilitacji oraz opiece**

## Jak przygotować się do wizyty u geriatry

W Fundacji Patroni podpowiadają, że warto zabrać ze sobą:

- pełną dokumentację medyczną (wyniki badań, wypisy ze szpitala, karty leczenia);
- listę wszystkich przyjmowanych leków, łącznie z preparatami bez recepty i suplementami diety;
- dzienniczki pomiarów (ciśnienia, cukru, masy ciała);
- okulary, aparat słuchowy i inne środki pomocnicze używane na co dzień.

Dobrą praktyką jest zabranie na wizytę bliskiej osoby. Członek rodziny lub opiekun może uzupełnić informacje, które sam pacjent pominie lub o których zapomni.

## Kiedy na oddział geriatryczny

W niektórych przypadkach, uzasadnionych stanem zdrowia pacjenta, może być konieczne objęcie go opieką na oddziale szpitalnym. Dzieje się tak, gdy pomoc w poradni geriatrycznej nie przynosi efektów. Żeby trafić na oddział geriatryczny, potrzebne jest skierowanie od lekarza (w tym lekarza POZ).

W szpitalu wykonuje się głównie diagnostykę i leczy różne choroby wieku podeszłego, np.:

- zaburzenia poznawcze i otępienne – problemy z pamięcią, orientacją, planowaniem codziennych czynności,
- zaburzenia chodu i równowagi i np. powtarzające się epizody upadków,
- zespoły bólowe układu kostno-stawowego i inne,
- osteoporozę,
- urazy o zróżnicowanym podłożu,
- stan obniżonego nastroju i depresja – może objawiać się apatią, wycofaniem społecznym lub nasileniem dolegliwości somatycznych,
- zaparcia i nietrzymanie moczu,
- zaburzenia pracy zwieraczy,
- odleżyny,
- niepełnosprawności wynikające z wieku oraz przebytych chorób i zabiegów. ©℗

eprasa.pl 1016800053

# PROGRAMOWO



## G. 20:05

**Barwy szczęścia**

**TVP 2**

Ewa odprowadza Romea na maturę z polskiego, dbając nawet o kopniaka na szczęście, a wspierany przez ojca i siostrę Mirek podchodzi do egzaminu po raz drugi. Później chłopak poznaje Kacpra i odkrywa, że wybranek Luizy nie lubi sportu.

Z kolei Gabrysia idzie na pierwszą mammografię, denerwując się jednocześnie tym, że przez pracę dla Wilka Szczepan znów wpadnie w kłopoty. Hubert odwiedza w szpitalu Lucynę, a gdy na miejscu zjawia się wściekły o oddanie udziałów na Zacisznej Wilk, między mężczyznami wybucha kłótnia.

## G. 20:15

**Na Wspólnej**

**TVN**

Weronika wybiera się na komendę, gdzie z Eweliną ma uzyskać zakaz zbliżania się Kalskiego. Gdy Lew wyjeżdża z Kacprem z domu, wpada tam agresywny Greg! Żąda, by Weronika powiedziała mu, gdzie jest jego żona. Szarpie i odpycha Roztocką – ta uderza głową o schody i traci przytomność! Kalski nawet nie wzywa karetki!!!

Robert, zaniepokojony nieobecnością Weroniki na komendzie, już jest przy jej domu.



## G. 22:25

# KLANGOR

**TVP 1**



Głośny polski serial kryminalny z 2021 roku. Fabuła serii przenosi widzów do Świnoujścia, gdzie w malowniczej atmosferze jesteśmy świadkami rodzinnych tragedii, mieszających się z miejscową aferą kryminalną. Z jednej strony ucieczka z więzienia groźnego przestępcy, z drugiej zaginięcie nastoletniej córki głównego bohatera. To dość sporo, jak na dotychczasowe, raczej spokojne, życie więziennego psychologa. Już nic w jego rodzinie oraz życiu nigdy nie będzie takie samo. Ojciec desperacko rozpoczyna poszukiwania na własną rękę. Dramatyczną sytuację jego rodziny pogłębia kryzys ich wzajemnych relacji, niezrozumienia, emocjonalnego dystansu i braku więzi. Tymczasem wokół sprawy narasta zmowa milczenia.

Serial jest bardzo dobrze obsadzony. Arkadiusz Jakubik i Maja Ostaszewska to swoista gwarancja jakości. Jest też Wojciech Mecwaldowski, który wykreował bohatera, któremu w żaden sposób nie jest do śmiechu. W serialu grają też młodzi katorzy. Maciej Musiał tworzy bardzo niejednoznacznego bohatera, a jeszcze ciekawsze zdają się być serialowe siostry, w której wcielają się Matylda Giegżno oraz Katarzyna Gałązka.

## G. 21:40

**Zdrada**

**Polsat**

**Patryk informuje Julię, że mecenas Paweł Kamiński trafił do aresztu z podejrzeniem zabójstwa prostytutki. Prokurator mówi żonie, że jest zadowolony, bo wreszcie Julia będzie bezpieczna – rodzina Czarcińskich to niebezpieczni ludzie. Julia jest w szoku, nie może uwierzyć, że Paweł mógł kogoś zamordować. On z kolei już wie, że pogrążył go swoimi fałszywymi zeznaniami sam Hubert Czarciński. Domyśla się, że stoi za tym fakt, że zdradził jego córkę, ale nie może zrozumieć, dlaczego płaci aż tak wysoką cenę. Nie zna sekretnego porozumienie, jakie zawarli przeciw niemu Patryk i Hubert. Porozumienia, w wyniku którego Bartek odzyskał wolność.**

**Marek wychodzi ze szpitala, a Eliza odwiedza męża regularnie w areszcie. Gosia dowiaduje się o okolicznościach, w jakich jej brat został ugodzony nożem.**



## G. 16:50

**Szpital św. Anny**

**TVN**

Po zakończeniu stażu na kardiologii Wiktor trafił do ratownictwa, a Natalia na oddział neurochirurgii. Natalia, stażystka, daje Kai karteczkę z adresem, prosi, żeby go sprawdziła, to chodzi o Wiktora...

Kasia, Zyta i Marta spotykają się na szybkim wspólnym obiedzie w szpitalnym barku. Marta chwali się, że wybrała przyjaciółkom sukienki druhen na ślub. Dołącza do nich Kaja, w pełni szczęścia. Maciek Bilewicz na czas rehabilitacji jest w domu i zajmuje się dziećmi.

## G. 18:00

**Pierwsza miłość**

**Polsat**

Mariolka wodzi tęsknym wzrokiem za Krystianem. Bierze dyżury wtedy, kiedy on też dyżuruje. Daga szybko odkrywa zamiary koleżanki i jeszcze szybciej sprowadza ją na ziemię – nie ma co liczyć na zainteresowanie szefa. Rzeczywiście, Krystian zdaje się zupełnie nie zauważać Mariolki.

Tymczasem drugi zamach na życie Elizy stawia policję na nogi. Świder wyrzuca sobie, że nie pilnował Elizy na okrągło. Tym razem nie zamierza odpuścić, póki nie dorwie Darka.

eprasa.pl 1016800053

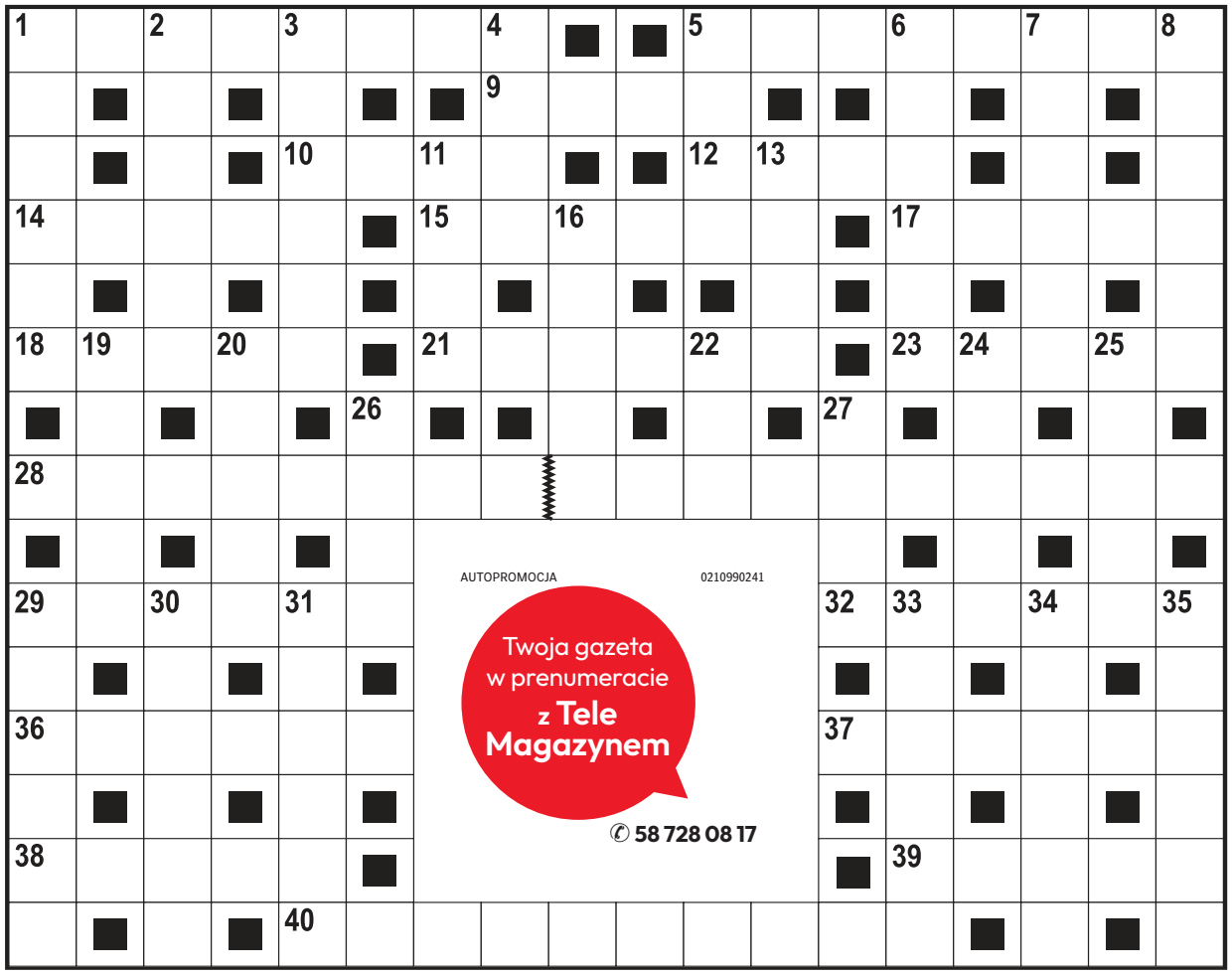
## KRZYŻÓWKA NR 175

**Poziomo:**

**1)** Hanna, śpiewała „W moim magicznym domu”,
**5)** mieszkanie urządzone pod zadaszeniem,
**9)** starogrecki szczyt rozwoju,
**10)** Donald, Prezes Rady Ministrów,
**12)** siatkarski klub z Bełchatowa,
**14)** sygnał do działania,
**15)** główna jednostka siły,
**17)** Jessica, zagrała w filmie „King Kong”,
**18)** nagły, mimowolny skurcz mieśni,
**21)** dodatkowe obciążenie statku,
**23)** Hugh, aktor z filmu „Notting Hill”,
**28)** sienkiewiczowski rycerz z Zerwikapturem,
**29)** stołówka leśnej zwierzyny,
**32)** Omar, aktor z melodramatu „Doktor Żywago”,
**36)** urząd władcy w krajach muzułmańskiego wschodu,
**37)** kobiece stroje, ciuszki,
**38)** film w reżyserii Andrzeja Wajdy,
**39)** niewielka porcja energii,
**40)** harcerski biwak lub kemping.

**Pionowo:**

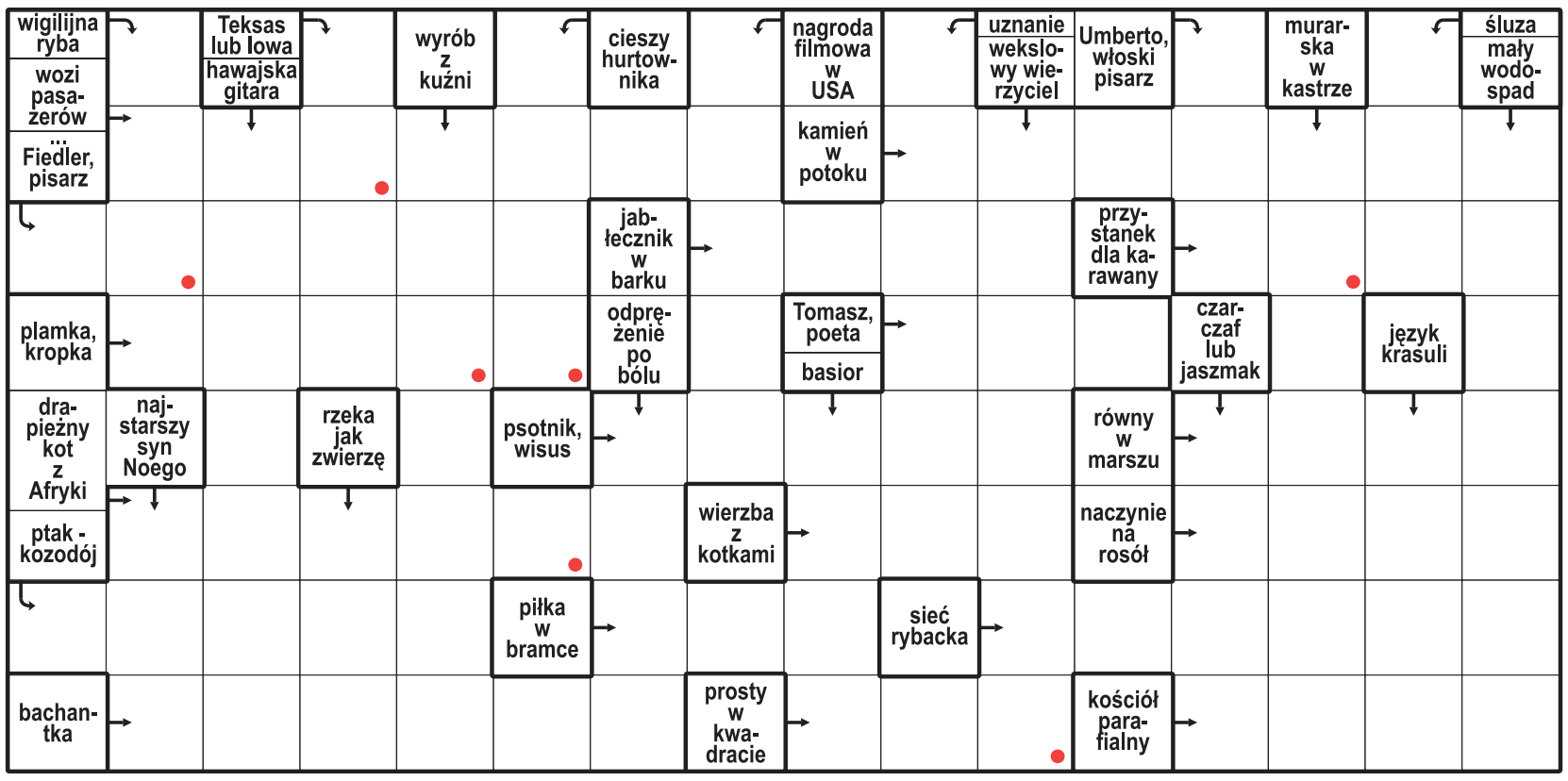
**1)** rzymski bóg wina, płodności i dzikiej natury,
**2)** kurza producentka jaj,
**3)** silny wiatr nad morzem,
**4)** drzewo owocowe, śliwodaktyl,
**5)** jednostka monetarna Meksyku,
**6)** rozmowa dwóch osób,
**7)** możliwość osiągnięcia sukcesu,
**8)** imię autora powieści „Komu bije dzwon”,
**11)** bezkrytycznie naśladuje modne trendy,
**13)** potocznie o małym chłopcu, szkrab,
**16)** wypoczynkowy lub okolicznościowy,
**19)** broń biblijnego Dawida,
**20)** wąski pas ziemi uprawnej,
**22)** organ wymiaru sprawiedliwości,
**24)** krach majątkowy, bankructwo,
**25)** zapiski z treści wykładu,
**26)** wodny na banknocie,
**27)** owczarek alzacki lub terier,
**29)** Wisława Szymborska lub Ewa Lipska,
**30)** działowa w mieszkaniu,
**31)** uchwyt przy stole ślusarskim,
**33)** Marek, autor powieści „Ósmy dzień tygodnia”,
**34)** kres jedności partii,
**35)** broń myśliwska, fuzja.




### ROZWIĄZANIE NR 174

| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| C | H | A | Ł | T | U | R | A | ■ | ■ | O | W | I | D | I | U | S | Z | | |
| Z | ■ | N | ■ | A | ■ | ■ | K | A | I | R | ■ | ■ | Z | ■ | P | ■ | G | | |
| Y | ■ | D | ■ | M | O | S | T | ■ | ■ | L | O | R | I | ■ | A | ■ | R | | |
| Ż | A | R | N | A | ■ | Z | A | S | T | Ę | P | ■ | W | I | D | Ł | Y | | |
| Y | ■ | E | ■ | R | ■ | Y | ■ | A | ■ | ■ | Ó | ■ | A | ■ | E | ■ | W | | |
| K | R | A | S | A | ■ | K | O | N | T | U | R | ■ | ■ | K | O | K | S | A | |
| ■ | U | ■ | Z | ■ | O | ■ | ■ | I | ■ | L | ■ | I | ■ | R | ■ | Ł | ■ | | |
| T | I | M | O | T | H | Y | P | E | T | E | R | D | A | L | T | O | N | | |
| ■ | N | ■ | S | ■ | I | | | | | | | E | ■ | E | ■ | I | ■ | | |
| C | Y | G | A | R | O | | | | | | | A | R | N | I | K | A | | |
| Y | ■ | A | ■ | A | ■ | | | | | | | ■ | O | ■ | M | ■ | Z | | |
| K | O | L | U | M | B | | | | | | | S | K | I | B | O | B | | |
| L | ■ | A | ■ | Z | ■ | | | | | | | ■ | O | ■ | R | ■ | E | | |
| O | G | N | I | E | ■ | | | | | | | ■ | S | T | Y | K | S | | |
| P | ■ | T | ■ | S | A | N | D | O | M | I | E | R | Z | ■ | K | ■ | T | | |

## KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA




**Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.**

ROZWIĄZANIE: TRAKTAT.

## HOROSKOP

**Wodnik (20.01 - 18.02)**
Wrażliwość pomoże Ci zrozumieć innych. Horoskop dzienny wróży, że miły gest wróci do Ciebie szybko.

**Ryby (19.02 - 20.03)**
Nieszablonowy pomysł zyska poparcie. Horoskop na dziś wróży, że inspirujące spotkanie doda Ci energii.

**Baran (21.03 - 19.04)**
Konsekwencja przyniesie uznanie. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że wszystko Ci się uda.

**Byk (20.04 - 20.05)**
Optymizm przyciągnie życzliwych ludzi. Horoskop dzienny mówi, że aktywność doda Ci sił do działania.

**Bliźnięta (21.05 - 21.06)**
Intuicja wskaże dobrą drogę. Horoskop na dziś zapowiada, że odwaga pozwoli wykorzystać szansę.

**Rak (22.06 - 22.07)**
Precyzja da efekty. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że cierpliwość pomoże skończyć ważne zadanie.

**Lew (23.07 - 22.08)**
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop dzienny wróży, że drobny sukces poprawi Ci nastrój.

**Panna (23.08 - 22.09)**
Domowe sprawy ułożą się korzystnie. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać intuicji i zachować spokój.

**Waga (23.09 - 22.10)**
Nowa wiadomość zainspiruje działanie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że spotkanie wniesie dobre pomysły.

**Skorpion (23.10 - 21.11)**
Spokojne tempo pomoże uporządkować sprawy. Horoskop dzienny mówi, że dobry plan da Ci pewność siebie.

**Strzelec (22.11 - 21.12)**
Odważny krok otworzy nowe możliwości. Horoskop na dziś mówi, że życzliwa rozmowa doda Ci mocy.

**Koziorożec (22.12 - 19.01)**
Harmonia w relacjach doda energii. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że rozmowa rozwieje wątpliwości.

eprasa.pl 1016800053

ROZMOWA

# Jacek Zieliński: Wierzę w chłopaków. Najważniejsze, by oni uwierzyli w siebie

Artur Bogacki

**Trener Jacek Zieliński podjął się misji ratowania beniaminka Wieczystej Kraków przed spadkiem z piłkarskiej ekstraklasy.**



FOT. IGA SADY

Jacek Zieliński we wtorek oficjalnie został szkoleniowcem Wieczystej i poprowadził pierwszy trening

**Co pana przekonało do tego, żeby związać się z Wieczystą?**

Po zwolnieniu z Korony (19 października - przyp.) w pierwszej chwili pomyślałem o jakimś dłuższym odpoczynku, ale pojawiła się propozycja z Wieczystej. Uważam, że tu jest naprawdę duży potencjał, dobry zespół piłkarski, aby powalczyć o utrzymanie. Ja głęboko wierzę, że to się uda, dlatego podjąłem się tego ryzyka. Mam świadomość, że to sprawa dużej rangi.

**Wie pan też, że tutaj trenerzy zmieniają często, nawet co kilka meczów...**

Tak, jestem przecież trzecim trenerem w tym sezonie. Zdaję sobie z tego sprawę, ale wierzę, że ta misja zakończy się powodzeniem.

**Czy pan czymś musiał przekonywać zarząd klubu? Czy raczej to Wieczysta była zdecydowana na tę współpracę?**

Porozmawialiśmy i ze Sławkiem Peszko (wiceprezes - przyp.) i panem Kwietniem (główny sponsor klubu). Znali mnie z mojej dotychczasowej pracy, więc myślę, że nie miałem zbytnio co ich przekonywać, bo oni byli przekonani do mnie.

**Po odejściu z Korony jest jakiś żal, że nie dano panu dokończyć tam dzieła?**

To już nie ma co mówić o żalu. Po prostu skończyła się jakaś sprawa, choć szkoda, że wcześniej, niż zakładałem, bo liczyłem, że ten projekt zostanie bardziej rozwinięty. No, ale nie udało się. Rozstaliśmy się w zgodzie, podaliśmy sobie ręce. Taki jest zawód i życie trenera.

**Wieczysta ma bronić się przed spadkiem. Praca pod tego typu presją to dla pana coś normalnego?**

Ja generalnie często podejmowałem się takiego wyzwania. Zdaję sobie sprawę, że teraz okoliczności są niekorzystne dla Wieczystej, ale wierzę w tych chłopaków. Najważniejsze, żeby oni uwierzyli w siebie.

**Pewnie pan miał parę dni, żeby bliżej przyjrzeć się tej drużynie.**

Przyglądałem się na bieżąco, prowadząc Koronę, bo mecz tych drużyn będzie na początku grudnia, więc już pomału ją tam gdzieś rozpracowywałem. Paru zawodników znam, z paroma pracowałem, z Mikkim Maigaardem, z Kamilem Pestką. Myślę, że to będzie pomocne, będzie mi łatwiej. Pozostałych zawodników znam z boiska, uważam, że jest tu dobry zespół. Teraz kluczowa kwestia to znalezienie sposobu na to, żeby jakoś „uzewnętrznić" te ich atuty.

**Taka diagnoza na szybko: co z Wieczystą jest nie tak, że jest teraz ostatnia w lidze?**

Co jest nie tak? Ma najmniej punktów.

**To wiadomo.**

Spory problem jest, jeśli chodzi o grę obronną. Drużyna dużo bramek traci szczególnie w końcówkach meczów. Musimy zwrócić na to uwagę. Wiemy, jakie są mankamenty, gdzie, powiedzmy, były największe problemy. Postaramy się to wspólnie z moim sztabem poprawić.

**Jest pomysł, jak to zrobić w niecałe dwa tygodnie przerwy w rozgrywkach?**

Nie będę teraz mówił publicznie, jaki to pomysł, bo to musi być wypracowane w trakcie treningów, najbliższych spotkań. Plan już mamy, ustaliliśmy to ze sztabem, z zawodnikami też już rozmawiałem, przekazałem im, co będziemy chcieli robić. Teraz będzie żmudna praca, żeby te założenia wdrożyć.

**A czy będzie rewolucja kadrowa, może w stylu i sposobie gry? Czy to tylko będzie doszlifowanie czegoś?**

Myślę, że tego nie należy się spodziewać. Zostały przecież tylko cztery mecze do końca jesieni. Trudno mówić o jakiejś rewolucji, bardziej będzie ewolucja. Natomiast powiedziałbym, że musimy poprawić się w wielu aspektach taktycznych. Wiemy jakich, więc będziemy nad tym pracować.

**Czy jakieś ultimatum punktowe zostało panu postawione na te cztery mecze?**

Nie, wszyscy są realistami, widzą, jaka jest sytuacja. Oczywiście chcemy zdobyć jak najwięcej punktów. Jaka to będzie liczba? Trudno powiedzieć, ale wierzę w to, że uzbieramy ich tyle, żeby ze spokojem udać się na przerwę zimową i przygotowywać do bardzo trudnej wiosny.

**Chodzi o opuszczenie ostatniego miejsca, czy myśli pan, że uda się coś więcej - znaleźć się ponad strefą spadkową.**

Mam nadzieję, że w tych czterech meczach powalczymy o wyjście ze strefy spadkowej.

**Mówił pan o bolączkach drużyny. A jakie widzi pan atuty?**

Jest tu wielu piłkarzy, którzy dysponują naprawdę dużymi umiejętnościami indywidualnymi. Teraz jest kwestia zrobić z tego taki zespół, żeby te ich atuty jak najbardziej uwypuklić. Uważam, że w miarę mocna jest ofensywa. Natomiast musimy popracować nad defensywą i nie chodzi tylko o grę samych obrońców, ale o postawę całego zespołu.

**W szatni widział pan drużynę mentalnie rozbitą po tylu niepowodzeniach, czy dawało się wyczuć jakąś nadzieję?**

Rozmawiałem już z paroma chłopakami, widać, że jest wśród nich nadzieja. Podchodzą do tego z optymizmem, wierzą w ten projekt. Widziałem też uśmiechy na twarzach. Wspólnie postaramy się zrobić coś dobrego.

**Jako trener kibicował pan wcześniej takiemu projektowi jak Wieczysta? Przeszła w kilka lat od okręgówki do ekstraklasy.**

Wiadomo, że się przyglądałem. Tym bardziej, że Wieczysta grała też z klubem z mojego rodzinnego miasta, z Siarką Tarnobrzeg. Oczywiście człowiek z sympatią patrzył na zespół, który co roku awansuje, pnie się do najwyższej ligi. No, ale ekstraklasa to już inne, wysokie progi. Tu już nie zawsze jest tak, że mając dobrych i drogich piłkarzy szybko stworzy się zespół, który zawojuje rozgrywki. To nie takie proste. Musimy teraz popracować bardziej nad sprawami, które, później przyniosą dobre wyniki, czyli taką konsekwencją, konsolidacją, powtarzalnością w wielu sytuacjach, cierpliwością, bo tego czasami brakuje.

**No i chyba trzeba w końcu przekonać piłkarzy, że same znane nazwiska i wysokość kontraktów nie ma znaczenia.**

Myślę, że oni wiedzą o tym. Rozmawialiśmy, że w piłce liczy się przede wszystkim zespół, a nie głośne nazwiska czy transfery. A budowa drużyny różnie trwa, potrzeba czasu. Na pewno musimy uzbroić się w cierpliwość. Ja też muszę zobaczyć ich w paru treningach. Mam nadzieję, że po następnych meczach będzie się więcej mówiło o zespole Wieczystej, niż o poszczególnych indywidualnościach.

**Dla pana to kolejna praca w Krakowie. Jak pan wspomina te wcześniejsze w Cracovii?**

Super. To była naprawdę piękna przygoda, prawie pięcioletnia, w dwóch okresach. Miałem możliwość pracy ze świetnymi piłkarzami, ze wspaniałymi ludźmi, ze świętej pamięci profesorem Filipiakiem. Mają fajnych kibiców, zawsze można było na nich liczyć. Ja ten czas wspominam bardzo miło. No, ale teraz jestem w Wieczystej i tu chcę zapisać jakąś swoją kartę historii.

©℗


# DROBNE

## Nieruchomości

DOMY - KUPIĘ

**ODKUPIĘ** współudział w nieruchomości, cała Polska 518503404

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
**Ogłoszenia drobne** w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

## Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

**CYKLINOWANIE** 501979520

**MALOWANIE** mieszkań. 788-016-988.

**SUFITY** Podwieszane: Napinane, Kasetonowe, Rastrowe, Gipsowe, Ścianki Gipsowe "Sufitex" 604-944-094, 58-558-25-65 www.sufitex.pl


eprasa.pl 1016800053

# SPORT

**Sport w telewizji we czwartek 12 listopada**
- 17.50 Piłka nożna: Turcja - Belgia, Liga Narodów (Polsat Sport 2)
- 20.35 Piłka nożna: Włochy - Francja, LN (TVP Sport, Polsat Sport 1)

SIATKÓWKA

## Czy Barkom zagra jako Płomień i przeniesie się do Sosnowca?

Jacek Sroka

**Przenosiny Barkomu do Jastrzębia-Zdroju okazały się niewypałem. Działacze usilnie szukają więc nowej lokalizacji dla drużyny i rozmawiają na temat gry w Sosnowcu.**

Ukraiński klub od 2022 r. rywalizuje w lidze siatkarzy. Pod szyldem Barkom Każany Lwów grał najpierw w Krakowie, później w Wieluniu i Tarnowie, a ostatni sezon spędził w Elblągu. Po wycofaniu się z rozgrywek PlusLigi Jastrzębskiego Węgla prezes tego klubu Adam Gorol namówił właściciela Barkomu Oleha Barana do gry w Jastrzębiu-Zdroju i drużyna przystąpiła do nowego sezonu pod nazwą Jastrzębie Barkom. Utrzymanie w Jastrzębiu Tauron Ligi miało pomóc w odbudowaniu siatkówki w mieście.

Tej narracji nie kupili jednak kibice Jastrzębskiego Węgla, którzy już przed rozpoczęciem rozgrywek zapowiedzieli, że nie będą chodzić na jego mecze. Nie miało to nic wspólnego z ukraińskimi korzeniami Barkomu. Jastrzębscy fani po prostu zamierzali być wierni tradycji swojego klubu, który cztery razy sięgał po mistrzostwo Polski, a na międzynarodowej arenie dwukrotnie grał w finale Ligi Mistrzów i dwa razy zajmował w tych prestiżowych rozgrywkach trzecie miejsce. Nie chcieli zamieniać jednego szyldu na drugi tylko dlatego, że z finansowania siatkówki zrezygnowała przeżywająca kłopoty finansowe Jastrzębska Spółka Węglowa.



FOT. LUCYNA NENOW

Kiedy Barkom Każany Lwów grał z Jastrzębskim Węglem trybuny hali w Jastrzębiu były pełne. Na meczach Jastrzębia Barkomu świecą pustkami

W efekcie na domowe mecze Jastrzębia Barkom chodzi bardzo mało kibiców. Pierwszy pojedynek w tym sezonie z ChKS Chełm zgromadził na trybunach 226 osób, ale starano się to tłumaczyć tym, że odbywał się 1 listopada. Na ostatnim niedzielnym spotkaniu z PGE Projektem Warszawa pojawiło się 469 widzów, więc można mówić o frekwencyjnej katastrofie. Kolejny mecz w Jastrzębiu z ZAKSĄ zaplanowany na 19 listopada został przeniesiony do Kędzierzyna. Działacze usilnie szukają nowej lokalizacji dla klubu, którego spotkania pokazywane na żywo w Polsacie Sport są antyreklamą Tauron Ligi. Ich wybór padł na Sosnowiec. Z władzami miasta dysponującego nowoczesną Areną Sosnowiec rozmawiał m.in. były siatkarz i trener Płomienia Milowice Waldemar Wspaniały.

Sosnowiecka hala spełnia wszelkie wymogi Tauron Ligi, zresztą swoje mecze w tym obiekcie rozgrywa w fazie play off mistrz Polski Aluron CMC Warta Zawiercie, a w grudniu odbędą się w nim Klubowe Mistrzostwa Świata. Zespół mógłby występować pod szyldem Płomienia nawiązując do legendarnego klubu z dzielnicy Sosnowca - Milowic, który jako pierwszy z naszego kraju triumfował w PEMK, czyli poprzedniku LM. Dla Sosnowca byłaby to szansa na odbudowanie męskiej siatkówki w mieście. Pytanie jak zachowają się miejscowi kibice. Z nieoficjalnych informacji wynika, że decyzja w sprawie ewentualnych przenosin może zapaść w ciągu tygodnia.

PIŁKA NOŻNA - REPREZENTACJA POLSKI

## Polska w trudnej sytuacji przed losowaniem Euro, ale wciąż może „wskoczyć" do 2. koszyka

Bartosz Głąb

**Reprezentacja Polski po ostatnich meczach Ligi Narodów mocno skomplikowała swoją sytuację w kontekście grudniowego losowania grup eliminacji Euro 2028. Biało-Czerwoni prawdopodobnie będą losowani dopiero z 3. koszyka, co mocno utrudni awans na turniej.**

Przed listopadowymi meczami, które kończą rywalizację w fazie grupowej Ligi Narodów, Polacy zajmują dopiero 3. miejsce w swojej grupie. A to oznacza, że Biało-Czerwoni zostaną umieszczeni w 3. koszyku przed losowaniem Euro. Reprezentacja Polski wciąż jednak może „wskoczyć" do 2. koszyka, jeśli na koniec Ligi Narodów zajmie 1. lub 2. miejsce w swojej grupie. Na to pierwsze szans już praktycznie nie ma, bo prowadząca w tabeli Szwecja ma 6 punktów więcej od podopiecznych Jana Urbana, a pod koniec września wygrała z nami 3:1. Czyli - żeby wyprzedzić Szwedów - musielibyśmy zgarnąć komplet 6 pkt, osiągnąć w bezpośrednim meczu wyższe zwycięstwo niż ponieśliśmy porażkę oraz liczyć, że nasi rywale przegrają także mecz z Bośnią i Hercegowiną. W teorii jest to realne, ale mało prawdopodobne. Jak wygląda natomiast scenariusz na zajęcie 2. miejsca w grupie, na którym obecnie plasuje się wspomniana Bośnia i Hercegowina? Wciąż musimy wygrać oba mecze, a Bośniacy mogą zdobyć maksymalnie 1 pkt w dwóch spotkaniach.

Zajęcie 3. miejsca w grupie (lub 4.) mocno skomplikuje walkę o ME, a chyba nikt nie wyobraża sobie, by reprezentacja Polski po raz drugi z rzędu nie zagrała na wielkim turnieju. Losowanie z 3. koszyka oznacza, że będziemy walczyć z dwoma znacznie lepszymi od siebie przeciwnikami.

- Myślę, że największe znaczenie będzie miało losowanie. Możemy znaleźć się w drugim koszyku, a następnie wylosować z trzeciego taką reprezentację, która nie będzie nam odpowiadała. Wciąż mamy jednak szansę na drugi koszyk i przed nami jeszcze dwa mecze Ligi Narodów. Mam nadzieję, że zdobędziemy w nich punkty, które nam w tym pomogą. Cały czas wierzymy, że uda nam się znaleźć w drugim koszyku. Dopiero po losowaniu będzie można powiedzieć coś bardziej konkretnego - podkreślił Robert Lewandowski .

W losowaniu zostanie wyłonionych 12 grup eliminacyjnych - po 6 z pięcioma oraz czterema zespołami. Bezpośredni awans do turnieju finałowego wywalczą zwycięzcy każdej z grup, a także 8 najlepszych ekip z drugich miejsc. W barażach o Euro 2028 zagrają cztery najsłabsze drużyny z drugich miejsc w grupach eliminacyjnych oraz najwyżej sklasyfikowani zwycięzcy grup Ligi Narodów 2026/27, którzy nie wywalczą awansu na mistrzostwa Europy. Warto też zaznaczyć, że po raz pierwszy w historii wszyscy gospodarze Euro 2028 będą musieli walczyć o awans do turnieju w eliminacjach.

TENIS

## Maja Chwalińska nie zagra dla reprezentacji Polski we Włocławku

Zbigniew Czyż

**Maja Chwalińska (12. WTA) nie wystąpi w reprezentacji Polski w meczu ze Szwecją o awans do przyszłorocznych kwalifikacji Billie Jean King Cup. Polka poinformowała, że wciąż zmaga się z problemami zdrowotnymi.**

Mecz Polska – Szwecja zaplanowany jest na 20-21 listopada we Włocławku. To spore osłabienie polskiej kadry, bo Chwalińska, która w końcówce tego seznu spisywała się bardzo dobrze, miała być liderką reprezentacji.

„Po długim namyśle podjęłam trudną dla mnie decyzję o rezygnacji z udziału w tegorocznym Billie Jean King Cup we Włocławku. Za mną bardzo intensywny sezon – zarówno pod względem fizycznym, jak i mentalnym. Wciąż zmagam się z problemami zdrowotnymi i choć sercem bardzo chciałabym być na korcie, rywalizować i reprezentować swój kraj, wiem, że na ten moment nie jestem jeszcze gotowa, by dać z siebie 100 procent. To zdecydowanie nie jest dla mnie łatwa decyzja, ale czasami najważniejsze jest, by posłuchać swojego organizmu i dać sobie tyle czasu, ile potrzeba, aby w pełni wrócić do zdrowia i formy. Dziękuję wszystkim za wyrozumiałość, wsparcie i dobre słowa. Nieustannie pracuję nad tym, by jak najszybciej wrócić do pełni sił" – przekazała Chwalińska w mediach społecznościowych.

Już wcześniej z występu z orzełkiem na piersi we Włocławku zrezygnowała Iga Świątek, a także Magdalena Fręch i magda Linette, a więc cztery aktualnie najlepsze polskie tenisistki. Na razie, nie wiadomo, czy ktoś zastąpi Maję Chwalińską. W kadrze, której kapitanem jest Dawid Celt pozostają: Katarzyna Kawa, Martyna Kubka, Linda Klimovicova i Weronika Falkowska. Zmian w drużynie na starcie we Włocławku można dokonać do 19 listopada.

Reprezentacja Szwecji do spotkania z Polską zgłosiła Kajsę Rinaldo Persson, Caijsę Hennemann, Lisę Zaar, Leę Nilsson oraz Lineę Bajraliu. Mimo sporych osłabień w polskiej drużynie, nasze tenisistki i tak będą faworytkami konfrontacji. Najlepszą szwedzką singlistką jest notowana dopiero na 227. miejscu w rankingu WTA Rinaldo Persson. Zespół, który wygra ten mecz, zagra o awans do turnieju finałowego Billie Jean King Cup w kwietniu przyszłego roku.

eprasa.pl 1016800053